

## Ceny Kurjera

we Lwowie.  
Kwartalnie 3 zł. 60 ct.  
Półrocznie 7 „ 20 „  
Miesięcznie 1 „ 20 „  
Za nadsyłanie do  
domu dopłaca się 20 ct.  
miesięcznie.

Na prowincji.  
Kwartalnie 4 zł. 80 ct.  
Półrocznie 9 „ 60 „  
Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.  
Kwartalnie 10 mark.  
Numer pojedynczy 5 c.

# KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

## Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologia lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane” za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Biuro-katolickie:  
Dziś: Ezechiela.  
Jutro: Leona W. pap.  
Pojutrze: Juljusza.

Grecko-katolickie  
N. 6 Cwit. Hł.  
Joana Łyst.  
Ipatja.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA  
przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno polować na  
dropie, parawy, słonki, cietrzewie, gniazce i ptactwo wodne  
i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 5 g. 35 m.  
Zachód „ o 6 g. 29 m.  
Barometr 763. Pogoda.

## Drobna sprzedaż soli.

W ważnej sprawie uregulowania drobnej sprzedaży soli ułożyła kom. gospodarstwa kraj. obszernie sprawozdanie. Podnosi ona następujące okoliczności:

Monopolizując sól ustawą z roku 1835 o celach i monopolach, zastrzegł rząd dla skarbu państwa wyłącznie opłatę produktu po ustanowionych cenach fiskalnych, uznał jednak sprzedaż soli przedmiotem wolnego handlu.

Zasada ta byłaby odpowiednią, gdyby nie była zaraz na początku spaczoną przez przekupniów w sposób konsumentów krzywdzący. Zaraz bowiem po wejściu w wykonanie ustawy monopolicznej, utworzył się związek hurtownych handlarzy, którzy zakupując całą niemal ilość wyprodukowanej w salinach rządowych soli, stali się jej monopolistami i stanowiąc między sobą zwarte familijnie uprawnione stowarzyszenia, przymuszali drobnych handlarzy i konsumentów do zakupowania u siebie tego niezbędnego artykułu żywności po cenach dowolnie przez nich ustanowionych.

Ten anormalny stan tak zwanego wolnego handlu trwał faktycznie do r. 1869, aż nareszcie Wydział kraj., zawezwany przez 36 Rad pow. i uchwałą Sejmu z 5. października 1868 do zarządzenia złemu odniósł się przeciw tym nadużyciom do krajowej dyrekcji skarbu i za jej pośrednictwem uzyskał na mocy dekretu ministerstwa z 28. czerwca 1869 l. 66. koncesję, aby większym miastom i Wydziałom pow. przysługiwało prawo pierwszeństwa w pobieraniu zamówionej przez nich soli przed innymi handlarzami.

Koncesja ta umożliwić miała wydziałom pow. uregulowanie drobnej sprzedaży soli w ten sposób, aby takowa w każdej miejscowości, każdego czasu i po ustalonych możliwie najniższych cenach konsumentom dostarczona być mogła.

Jeżeli jednak dzisiaj po upływie 23 lat od czasu nadania tej koncesji stosunki drobnej sprzedaży soli zbadamy, przyjdziemy niestety do przekonania, iż w przeważnej części powiatów stosunki te na korzyść konsumentów wcale się nie poprawiły.

W przedłożonym nam sprawozdaniu wykazuje bowiem Wydział kraj. na podstawie dochodzeń starostw, wydziałów pow. i Tow. zaliczkowych, że dzisiaj jeszcze w wielu powiatach dość często, zwłaszcza w wiosennej i jesiennej porze zupełny brak soli istnieje i że pomimo wszelkich starań wydziałów cena jednej topki soli ciągle się zmienia i zawsze cenę fiskalną niestosunkowo do jej realnych kosztów przewyższa.

Przyczyna, dla której te niekorzystne stosunki drobnej sprzedaży soli dotąd jeszcze po latach 23 się nie poprawiły, polega głównie na tem, że wydziały pow. nie mogły wszędzie urządzić takiej administracyjnej organizacji, któraby wszelkim nadużyciom skutecznie zapobiedz mogła, a to z powodu następujących przeszkód:

1. Nie wszystkie wydziały pow. i miasta postarały się dotąd o uzyskanie prawa pierwszeństwa w zakupie soli.

2. Nawet i wydziały pow., posiadające to prawo, przydzielone są do poboru soli do niewłaściwych salin, przez co koszt transportu i w dalszym następstwie ceny soli znacznie się podwyższają. I tak np. powiat rzeszowski miałby najniższy fracht, gdyby sól dla swej potrzeby pobie-

rał z Lacka, tymczasem przydzielono go do salin w Bolechowie i w Dolinie; powiat przemyski pobiera sól dla powiatu w Bolechowie i Kaluszu podczas, iżby najkorzystniej pokrywać mógł swą potrzebę w Dolinie. Takie same przeszkody zachodzą zarówno w wielu innych powiatach.

3. Nie mając dyspozycyjnych funduszy po za budżetem, przymuszone są wydziały pow. posługiwać się celem zaopatrzenia powiatu w sól na podstawie prawa pierwszeństwa pośrednikami, którzy jak to sprawozdanie Wydziału kraj. dowodzi, mimo wszelkich zastrzeżeń kontraktowych zawsze jeszcze znachodzą niepochwytne środki do prawnego podwyższenia cen soli.

4. Pobierając sól w miarę potrzeby, a więc zwykle w mniejszej ilości, nie korzystają ustanowieni przez wydziały pow. wekturanci z transportu kolejowego za opłatą znizowanych tariff i podwyższają przez to cenę soli.

5. Oddając sprzedaż soli powiatowej prywatnym przedsiębiorcom, tu i ówdzie nawet za pewną opłatą, pozwalają wydziały powiatowe tymże zakładać dowolną ilość składów soli powiatowej. Wskutek tego dzieje się, iż z wyjątkiem kilku powiatów jak np. sanocki, przemyski, dobromilski, na całą przestrzeń powiatu ledwo jeden lub dwa skład soli istnieje, przez co nabycie soli znacznie jest utrudnionem.

6. Brak należytej kontroli nad zastępcami wydziałów pow. przy sprzedaży soli, nie mniej brak odpowiedniej i bezzwłocznej egzekutywy przeciw nieuczciwym wekturantom jest również częstym powodem pojawiających się nadużyć.

Wykazana w sprawozdaniu Wydziału kraj. różnica cen w poszczególnych powiatach praktykowanych od cen fiskalnych najlepiej dowodzi, do jak ujemnych rezultatów dzisiaj praktyka sprzedaży soli za pośrednictwem wydziałów powiatowych prowadzi.

Wszystkie powyż wykazane przeszkody i usterki usunąć może jedynie jednolita, wszystkie powiaty, gdzie topkowa sól bywa używana, obejmująca organizacja pod wyłącznym zarządem kraju, względnie Wydziału krajowego.

Z natury rzeczy nie może być cena soli w rozmaitych powiatach jednostajną, lecz w każdym razie wyższą w tych powiatach, które są bardziej odległe od warzelnicy soli, a niższą w bliższych. Pod tym względem winno podzielić się kraj na strefy, w których cena soli będzie jednostajną, nie przewyższającą od kilograma soli 11 centów, nigdzie atoli wyższą od ceny według zarządzonej dochodzeń dotąd używanej.

Na podstawie tych wywodów, komisja wnosi:  
I. Sejm poleca Wydziałowi kraj., aby przeprowadził rokowania z ministerstwem skarbu co do objęcia przez kraj w 59 powiatach sprzedaży soli warzonki.

II. Sejm upoważnia Wydział kraj., aby w razie pomyślego wyniku tych rokowań bezzwłocznie przystąpił do objęcia sprzedaży soli w zarząd kraju, przyczem przestrzegać winien następujących postanowień:

1. Wydział kraj. przeprowadza organizację sprzedaży i zarządza nią przy pomocy wydziałów powiatowych; nie ma jednak prawa odstąpienia komukolwiek w przedsiębiorstwo ogólnego interesu sprzedaży soli.

2. Administracja sprzedaży ma być tak urządzoną, aby o ile możności w każdej gminie istniały miejsca sprzedaży.

3. Cena jednego kilograma czyli topki soli

ma być w każdej miejscowości stałą i nie może przewyższać 11 centów.

4. W miejscowościach, w których według dochodzeń jest obecnie praktykowaną cena niższa od 11 centów, cena ta podwyższoną nie będzie.

5. Zarząd sprzedaży ma być prowadzony oddzielnie od funduszu kraj. tak, aby ani funduszu tego na straty nie narażał, ani też do przysporzenia zysków funduszowi krajowemu nie zmierzał.

6. Możliwe zwyżki zarządu sprzedaży będą użyte wyłącznie na utworzenie odpowiedniego funduszu rezerwowego, ewentualnie na dalsze obniżenie cen soli. (Ref. Gros.)

## Dyety dla sędziów przysięgłych.

Na tegorocznej sesji wniósł Wład. hr. Koziebrodzki rezolucję, domagającą się od rządu, aby w drodze konstytucyjnej spowodował w jak najkrótszym czasie zmianę §. 25 ustawy z 23. maja 1873 (Nr. 121 Dz. u. p.) w tym kierunku, żeby sprawującym urzędy sędziów przysięgłych oprócz wynagrodzenia za podróż, także i koszt utrzymania w czasie roków przysięgłych przyznane zostały.

Pociągnięcie obywateli państwa do urzędu przysięgłych jest wprawdzie dla ogółu ważnym prawem politycznym, nakłada atoli na osoby, którym ten urząd wykonać przypadnie, wielki ciężar, o ile go mianowicie nietylko na czas dłuższy od zawodu odciąga, a tem samem ten zawód pod nieobecność na niepowodzenie i stratę naraża, ale nadto przysięgłego zniewala do wydatków na utrzymanie, na które go nie stać w licznych wypadkach.

Poszczególnie dotkliwie trafia ten obowiązek przysięgłych ze stanu *włościańskiego*, a wogóle *zarobkujących* i nie ma potrzeby dowodzić, że dla przysięgłych pierwszej kategorii już wydatek na utrzymanie w jednej kadencji sądów przysięgłych klęsce ekonomicznej się równa. (Przypominamy proces wadowicki i tarnopolski — Baworowskiego z Weiserem).

Jest rzeczą powszechnie przyjętą, a mianowicie państwo obserwuje zasadę, że gdy w interesie ogółu czynności poszczególnego obywatela po za miejscem jego mieszkania zapotrzebuje, wtedy już co najmniej koszt utrzymania mu zwraca i wystarcza w tym względzie wskazać na ustawowe należytości świadków za podróż i utrzymanie z powodu stawiania w sądzie w celu złożenia świadectwa w procesie karnym — czem przecież świadek także tylko spełnia ogólny obowiązek obywatelski.

Słuszną jest przeto rzeczą, żeby wynagrodzono koszt podróży i utrzymanie także sędziom przysięgłym, a samo państwo przyznaje się w zasadzie do tego obowiązku, kiedy w §. 25. powołanej ustawy sędziemu przysięgiemu koszt podróży wypłacać każe.

Jeżeli przeto dzisiaj ogół społeczeństwa w kraju na skutek mnożenia się spraw przed sądy przysięgłych przekazanych i dłuższego trwania kadencji, ciężar urzędu sędziego przysięgłego w tym stopniu odczuwa, że przez wykonanie tego urzędu w licznych wypadkach egzystencję poszczególnego sędziego widzi zagrożoną, to już nie może być nic słusniejszego i sprawiedliwszego jak żądanie, żeby postanowienia §. 25. powołanej ustawy, zgodnie z zasadami, na których te postanowienia są przecież oparte, rozciągnięte zostały także na koszt utrzymania i w tym kie-



ranku ustawę uzupełniono. Sejmowa komisja prawnicza (ref Krynicki) uchwaliła przeto odpowiednie wezwanie do rządu. W Radzie państwa zaś, jak wiadomo, p. Lewakowski wniósł projekt do ustawy w tym przedmiocie.

### Godność oficerska a rzemieślnicy.

Komisja prawnicza, rozpoznając znany wniosek p. Michalskiego, nie tała sobie, że wygórowane pojęcia ambicji wojskowej wykluczają wprawdzie do pewnego stopnia wedle zapatrywań wojskowych pewne zarobki i rodzaje zajęcia od zatrudnień, zgodnych z tradycjami stanu oficerskiego; z drugiej zaś strony nie upatrywała w pracy uczciwej, rękodzielniczej, skoro raz kandydat warunki stanu oficerskiego i egzamin oficerski z postępowaniem odpowiednim posiada, nie uchybiającego i nie ujemnego, co by odsądzało oficera od przyznanego mu po dopełnieniu tych warunków stopnia, li dlatego, że w dziale VII tegoż przepisu ministerstwa wojny w § 46 orzeczono: że zarobkowość prywatna oficera nie śmie być taka, iżby narażała go przy osobistym wykonywaniu swego zajęcia na styczność z publicznością, lub profesyjne sprawowanie usług wobec publiczności, przypadających zwykle pomocnikom lub służbie rękodzielniczej w ściślejszym znaczeniu.

Zbytecznym zdaje się dowodzić, że kandydat stanu oficerskiego, względnie posiadający egzamin i warunki oficerskie nie podjąłby się samo przez się zarobku w rzeczonem znaczeniu i kierunku.

Nadto § 46. w ustępie 2. sam orzeka, że oficerowie w razie pełnienia obowiązków podobnego zajęcia — stanowi oficerskiemu nieprzeciwne — nie mają prawa przywdziewania munduru, ni też podpisywania się na anonsach, rachunkach, korespondencjach itp. z dodaniem stopnia czyli szarzy oficerskiej.

Nie należy to też przypuszczać obawy lub przesady, że w państwie konstytucyjnym i w dzisiejszych czasach oświaty i równania się stanów, członkowi stanu oficerskiego odmawiałby ktoś należytego szacunku, z powodu jego prywatnego zajęcia rękodzielniczego.

Wprawdzie § 48. tegoż w mowie będącego przepisu waruje, że rada honorowa w razie kolizji lub wątpliwości orzec ma, po zbadaniu wszystkich okoliczności i sumiennem rozważeniu tychże w umotywowanej opinji, komendzie korpusu wojskowego przesłać się mającej, czy zajęcie —

w danym wypadku rękodzielnicze — z godnością czyli charakterem służbowym oficera pogodzić się da lub nie; wszakże w tem zarządzeniu dana jest widocznie radzie honorowej możność, wychodząc z uprzedzenia, mylnej informacji lub ujemnego przypuszczenia, odsądzić oficera, dla zarobku rękodzielniczego od szarzy oficerskiej, prawnie nabytej.

Nadto przepisy wojskowe orzekają, w jakich wypadkach oficer dla zawinięcia jakowego lub uchwaly rady honorowej do złożenia szarzy oficerskiej zniewolonym być może; wręcz przeciwnem jest więc sprawiedliwości, aby zniewolonym został (do złożenia szarzy oficerskiej, jakiej się dosłużył, bez przewinienia ze swej strony lub dopuszczenia się czegoś uwłaczającego, bez wszelkiego uchybienia) — nawet wbrew swojej woli przez samo ministerstwo wojny — i przeniesiony na feldwebela do innego pułku, jak gdyby szarzy wachmistrza lub sierżanta coś wcale nie uchybiało, a z oficerską było niezgodnem. Dlatego komisja prawnicza wniosła polecenie do Wydz. krajowego, aby przedstawił rządowi potrzebę stosownej zmiany rzeczonego cyrkularza ministerstwa wojny z dnia 17. września 1879 r. co do niezgodności pewnych zajęć rękodzielniczych z atrybucjami stanu oficerskiego. (Ref. Weigel).

### Bagna w powiatach łańcuckim i jarosławskim.

Ze sprawozdania Wydziału krajowego przedłożonego w powyższej sprawie Sejmowi w ciągu bieżącej sesji, okazuje się, że po dwuletnich rokowaniach prowadzonych z ministerstwem rolnictwa nastąpiło porozumienie co do projektu technicznego; że w projektowanej meljoracji interesowanych jest 5 gmin i obszarów dworskich pow. łańcuckiego, również 8 gmin i obszarów dworskich pow. jarosławskiego, razem 13 gmin i obszarów dworskich z obszarem 8.320 morgów obecnie zabagnionych; że cały koszt tej meljoracji — to jest regulacja potoków, wykopanie kanałów i rowów, budowa szluz i wpustów kosztować będzie 86.250 zł.; że projekt meljoracyjny opiera się na tej zasadzie, iżby zbyteczną wilgoć odprowadzić, poziom wody zaskórnej obniżyć, ale utrzymać go w takiej wysokości, by grunta miejscami torfowate lub piaszczyste nadto nie obsuszyć, do czego służyć mają szluzy i wpusty, których będzie wybudowanych 34; że okręg konkurencyjny nie jest ostatecznie ustalony i sprawdzony.

W myśl zapatrywań Wydziału krajowego ma być ta meljoracja przeprowadzona na podstawie ustawy o fund. meljoracyjnym jako przedsiębiorstwo krajowe w ciągu lat trzech, skutkiem czego udział kraju w kosztach według postanowień wynosiłby 40 proc., udział państwowego funduszu meljoracyjnego zaś i stron interesowanych po 30 proc. Całkowity przeciętny datek konkurencyjny z jednej morgi wynosić będzie 3 zlr. 11 ct., zaś koszt meljoracji 10 zlr. 37 ct., rentowność więc nie ulega wątpliwości. Komisja gosp. krajowego głównie ze względu na bardzo znaczne obciążenie rubryki budowy wodnych bądź też uchwalonemi na teraźniejszej sesji kosztownemi robotami w dorzeczu Wisły i Dniestru, zgodziła się na odroczenie z poleceniem wznowienia sprawy w czasie, kiedy po ustąpieniu niektórych pozycji wydatków rubryki XIII. budżetu kraj., ogólna suma wydatków tej rubryki zmniejszona zostanie. (Ref. Schnell).

### KRONIKA.

**O wielkim pożarze w Bursztynie** krążyła wczoraj pogłoska po Lwowie. W kołach poselskich, do których w takich razach podczas sezonu sejmowego najprędzej się udano — o zapomogę dla pogorzalców, nie było nic wiadomo. Natomiast poseł Żardecki otrzymał wiadomość, że w Siennowie pow. łańcuckiego pogorzało ubiegłej nocy 12 gospodarzy, i prosił o zapomogę 200 zł. Rzecz odesłano do Wydz. krajowego. Ostrzegamy ponownie przed ogniem. Właśnie w tej porze zdarzają się największe pożary. Przy ostrożności jednak, przy zaprowadzeniu pogotowia dziennych i nocnych, po ścisłej rewizji kominów i strychów można uniknąć klęski.

Niestety wieść o pożarze Bursztyna sprawdziła się w toku dnia. Ogień wybuchł 8. bm. przed południem w domu Leiby Hammera. Zgorzała północna pierzeja rynku, zamieszkała przez żydów. Spłonęło także kasyno; kościół, który już się był zajął, uratowali mieszkańcy. Straż ochotnicza i żandarmerja zdołały zatamować dalsze szerzenie się pożaru, który zagrażał całemu miasteczku.

**Batorówki.** Za przykładem stolicy pobierała młodzież gimnazjalna, handlowa i rzemieślnicza w Kolomyi konfederatki (obwódka granatowa, wierzch biały).

**Wiec kobiet** odbędzie się dziś w niedzielę o g. 3 popołudniu w wielkiej sali ratuszowej z następującym programem: Sprawa dopuszczenia kobiet do szkół średnich i uniwersytetów. Prawa polityczne. Położenie robotnic.

5)

## PRZEZ RÓZOWE SZKIEŁKA.

Powieść

Klemensa Junoszy.

(Ciąg dalszy.)

— Co to pana Żarskiego nie widać? — zapytała Wiktora.

— Nie przyjdzie dziś, cioteczko. Pojechał do Warszawy, po syna. Prosił, żeby mu dać urlop. Naturalnie, nie mogłem odmówić.

— Pan Żarski ma syna w gimnazjum? — zapytała Julcia.

— W uniwersytecie, siostruniu, i to już na dokończeniu podobno, młody człowiek, bardzo dobrze się uczy.

— Słyszałam coś o tem — wtrąciła ciotka — właśnie wczoraj spotkałam się na folwarku z panią Żarską, no i ta, jak zwykle matka, zaraz wszczęła rozmowę o swoim jedynaku. Pocziwa jakaś kobiecina i bardzo jej dobrze z oczów patrzy. W każdym razie daleko jest sympatyczniejsza, aniżeli jej małżonek, milczący jak mumia egipska, z którego trzech słów trudno wydobyć!

— Cóż ciocia chce? prosty, skromny człowieczysko, zapracowany całe życie, jak wół w jarzmie.

— Podobno dawniej był gdzieś ekonomem, czy pisarzem prowentowym.

— Czy mu to ubliża?

— Zapewne że nie, ale zawsze...

— Jakto ale?

— Widzę, że masz ochotę sprzeczać się. Co do mnie, nie jestem usposobiona do dysput, w których oczywiście wy młodzi, czytani, zawsze mnie przegadacie.

— Bo też doprawdy zrozumieć trudno — odezwała się Julcia — jak ciocia, osoba z tak

dobrem sercem, może mieć tego rodzaju uprzedzenia.

Ciotka chciała coś odpowiedzieć, ale turkot kół na dziedzińcu zwrócił jej uwagę w inną stronę.

— Patrzcie no — rzekła — ktoś jedzie do nas...

— Zdaje mi się, że jakiś żyd.

Rzeczywiście przed ganek zatoczyła się biedka i z niej wyskoczył chudy, ruchliwy żyd, o bystro biegających oczach i plowej spiczastej, trochę szpakowatej już brodzie.

Uklonił się bardzo nisko i trzymając czapkę w ręku, zbliżył się ku werendzie.

— Klaniem jasnego państwa! — rzekł — bardzo klaniem, życzę zdrowie i szczęście na nowe fortune, na takie fortune! aj waj jakie to jest fortune!!

— Dziękujemy — odrzekł Wiktor — ale któż pan jesteś? jeżeli wolno zapytać.

— Wielmożny pan mnie nie zna? — rzekł zdumiony — mnie wielmożny pan nie zna?!

— Istotnie, nie miałem dotychczas przyjemności.

— Dżywno mi, dalibóg dżywno, mnie tu wszystkie znają, na wiele? na pięć, na dziesięć mil w okół!

— Być może, ale my mieszkaliśmy dotychczas jeszcze dalej.

— I to prawda jest. Ja sobie nazywam Jojne Imbryk, mieszkam niedaleko w miasteczko Bosekaczki, mam swój dom, po dworach jeżdżę, handluję; kupuję trochę zboża, wełny, okowity, co można, czasem bydło, albo kunia, albo skórków z owiec. Jak wiadomo, po żydowsku, aby żyć! Pan Ziarski mnie już dawno zna i może poświadczyć, że jestem rzetelny, sprawiedliwy, nie tak jak insze łajdaki. Nie szkodzę nikomu, lubię trzymać swoje słowo, a jak potrzeba, to wygódzę. Niech wielmożny pan spyta panu Ziarskiemu, co on sobie myśli o Jojne Imbryk? to pan Ziarski powie, że nie ma takich trzy Jojne Imbryk,

ani takich dwa Jojne Imbryk, tylko jest jeden sprawiedliwy, rzetelny Jojne Imbryk na całe Bosekaczki!

— Cieszy mnie, że widzę przed sobą tak sprawiedliwego męża, ale co pana do nas sprowadza?

— Ja, z przeproszeniem wielmożnego pana sam sobie tu sprowadziłem! Na co miał mnie kto prowadzić? przecie, Bogu dziękować, nie jestem małe dziecko, sam nawet wnuczków już mam!

— Ale...

— Ale, proszę wielmożnego pana, to jest tak: ja psijechałem, żeby się państwu pokłonić, ot tak sobie, dla grzeczności i przyjechałem całkiem bez interesu, a w tem, że przyjechałem bez interesu, to jest właśnie cały interes!

Julcia rozśmiała się.

— Co pan mówisz? — rzekła.

— Ja prawdę mówię, trzeba tylko sobie to rozważyć w delikatne główkę, a wielmożna panienka zaraz zrozumie. Naprzykład, ja tu dziś nie mam chęć co kupić, więc nie mam żaden interes; ale poznać takie godne osobe, to ja myślę, że jest wielki interes!

— Mój Jojna — odezwała się ciotka — powiedzcie mi, proszę, czy stary Abram Imbryk jeszcze żyje i czy to jaki wasz krewny?

— Pani dobrodziejka zna stary Abram Imbryk! zkaż pani jemu zna? to jest mój ojciec, mój rodzony ojciec jest! Un już teraz bardzo stary, un już nie handluje, un tylko buble czyta. Na moje sumienie, nie mogę zmiarkować zkaż wielmożna pani zna starego Abrama?

— Dawne to dzieje, mój Jojno; niegdyś przejechałam tu po kilka miesięcy u krewnych, w tej samej Kalinówce, w Zagorowie, w Białowodach, w Motylach. Pamiętam więc dobrze waszego ojca, bo we wszystkich tych dworach bywał za interesami.

— Ny, ny, sprawiedliwie powiadają, co góra z górą się nie spotka, ale szlachta z żydkiem zawsze. Aj waj, oj waj! Pani dobrodzieja pamięta

**Próba gaszenia ognia granatami** ogniozerczymi odbędzie się jutro 11. bm. o godz. 4 popołudniu w fabryce p. Makana przy ulicy Bema. Na próbę tę zaprasza wynalazca granatów Odrowąż Wysocki (Zaczek), były podpułkownik.

**Dr. Seweryn Daniłowicz** otworzył kancelarię adwokacką w Kołomyi.

**Zmiana taryfy kolejowej.** Prezes dyrekcji kolei państwowych Biliński bawił w Budapeszcie, aby się porozumieć z ministrem Barozsem o zmiany taryfy kolejowej. D. 8. i 9. bm. odbyły się narady wszystkich dyrektorów kolei państwowych w Austrii, powołanych przez Bilińskiego. Przedmiotem obrad była taryfa kolejowa.

**Z poczty.** Poczawszy od 1. maja br. kursować będą między Kołomyją a Zaleszczykami w miejsce dziennie jednorazowej poczty osobowej, dziennie dwurazowe jazdy posłańcze urządzone do przewożenia podróży. Należność podróżna wynosić będzie przy owych jazdach za dwa miejsca w kabrioletcie po 4 centy od osoby i kilometra, zaś za miejsce na koźle 3 centy od osoby i kilometra.

**Zmarli.** Władysław Żurkowski, były właściciel dóbr Demycza, zmarł w Kołomyi, przeżywszy lat 58.

W Berlinie zmarł d. 5. bm. nagle korespondent *Timesa*, James Brinsley-Richards na udar mózgowy. Był to mężczyzna w sile wieku, urodzony w r. 1849, wydał parę powieści, następnie pracował jako korespondent *Timesa* w Paryżu, później przez 6 lat we Wiedniu, a przed rokiem przeniósł się do Berlina. We Wiedniu wydawał tygodnik *Vienna Weekly News*.

W Rzymie dnia 5. bm. zmarł były senator wenecki Izaak Maurogonato, jeden z ostatnich z tej drużyny, która w r. 1849 z Maninem na czele zorganizowała w Wenecji powstanie przeciw Austrii i kierowała następnie obroną tego grodu przeciw pułkom Radetzkiego, dopóki srożąc się w mieście cholera nie zmusiła obrońców do kapitulacji. Maurogonato musiał opuścić Wenecję i znalazł przytułek w Piemontcie, gdzie przybywał aż do amnestji 1859 roku. Resztę życia spędził w Rzymie, gdzie czynił dużo dobrego dla biedniejszych warstw ludności, liczył lat 70.

W Berlinie zmarł znany badacz, przyrodnik, zwyczajny profesor geologii, dr. Justus Both, urodzony w r. 1818.

**Gal. akc. Towarzystwo handlowe** uwiadomiło centr. komitet Tow. gospodarskiego, że pragnąc załatwić żądania rolników, niemniej usunąć nadużycia, które się w handel sztucznymi nawozami coraz

bardziej zakradają, objęło w zakres swego działania także handel sztucznymi środkami nawozowymi i w tym celu nawiązało stosunki z pierwszorzędnymi fabrykami krajowymi i zagranicznymi. Gdy towarzystwo zapewni, że jedynie w zamiarze wyrugowania z handlu preparatów fałszowanych, po wysokich cenach zbywanych, handel ten objęło i w tym celu zamierza gwarantowane co do ilości i jakości środki nawozowe po cenach możliwie najniższych rolnikom dostarczać, przeto komitet tow. gosp. poleca firmę towarzystwa członkom towarz. gospod. i uprasza o popieranie jego działalności.

**O pokryciach dachowych w praktyce** przez Stefana Szelię-Lyszkiewicza, inżyniera we Lwowie. Taki jest tytuł książeczki, która w tych dniach wyszła z druku nakładem lwowskiej fabryki asfaltu i ulepszonych ogniotrwałych tektur do krycia dachów (ulica Korytna nr. 13). Książeczka ta jest napisana z znajomością rzeczy. W sposób przystępny a wyczerpujący przedstawia ona, jakie w praktyce powinny być pokrycia dachowe domów i budowli gospodarskich. Częstoż pożary, przyprawiające właścicieli o niezmiernie straty, powinny zwrócić uwagę powszechną na tę pracę Lyszkiewicza i zapewnić jej wszechstronne uznanie. Książeczka ta, opatrzona licznymi rycinami, znaleźć się powinna w rękach właścicieli domów, gospodarzy wiejskich, techników i przedsiębiorców, którym służyć może jako bardzo pożyteczny podręcznik, zawierający cenne wskazówki co do należytego użycia wyrobów tektury ogniotrwałej.

**Z Tarnopola.** D. 12. bm. o g. 3. popoł. odbędzie się w sali radnej walne zgromadzenie członków Kółka naukowego tarnopolskiego. Porządek dzienny: Sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Przedłożenie kwestjonariuszów i dyskusja nad nimi. Ułożenie programu rocznika Kółka. Organizacja komisji: historyczno literackiej i przyrodniczej. Wybór wydziału. Wnioski członków.

**Towarzystwo kredyt. miejskie w Lubaczowie** uprasza nas o zamieszczenie następującego wyjaśnienia: „Od założenia naszego Towarzystwa, dziesięć lat istniejącego, prowadzi się całą manipulację i korespondencję wyłącznie w języku polskim, a tylko upomnienia wystosowane do dłużników wyznania izraelskiego, oprócz pisma żydowskiego innego nieumiejętych, wysyła Towarzystwo w języku żydowskim, co dla znających nasze stosunki małomiastowe całkiem zrozumiałem być powinno. Czy może lepiej było, by upomnienia takie wygotowywać w języku pozakrajowym, jak niemieckim itp.“

dobrych czasów, ładnych czasów! Moj ojciec, to czasem lubi opowiadać jak dawno buwało. Aj, aj, wielmożna pani! gdzie te czasów jest? te wsiów, te borów, te przeniców, te interesów?! Gdzie uni jest? Gdzie uni sobie popodziewali?! Dziś tylko zmartwienie, ścisk, zgryzota...

— No, cóż robić? Powiedzcie mi jednak, jakże tu teraz? W Zagorowie pewnie państwo Jasińscy dotychczas?

— Proszę wielmożnej pani, tam już trzeci dziedzic jest. Drugi to był żyd, Klopisz, kupił Zagorów na licytacji, a potem sprzedał go panu Marcinkowskiemu. Klopisz dobry interes zrobił, ale i pan Marcinkowski nie stracił. Un wielgi gospodarz jest! ha, ha! jaki gospodarz, z pełnym gębem osoba!

— Ma dzieci?

— Tylko jednego syna i córeczkę, ot tak jak wielmożna pani. Syn uczy sobie gospodarować przy ojcu; tęgi panicz, tylko ma jeden mały feler.

— Kulawy?

— Zdrow jak bik, tylko ma trochę świerżnienie w kieszeni; lubi kupić ładny koń, kawalek powozik; lubi sobie jeździć na polowanie, zwyczajnie jak panicz. Ojciec, znów ma węża w kieszeni, chciałby z jednego rubla zrobić pięć. On synowi nie daje dużo, un sobie gniewa jak syn traci. Za to mama to jest pani z wielgiem fanaberjem. Una tak patrzy na ludzi, jakby sama się działa na dachu, a wszystkie chodzili po ziemi jak muchy. Una by chciała, żeby jej synek wszędzie był na pierwszego numeru. W Motylach to jest znów na wyrót: pan Brogowicz jest z dużym fanaberjem, a pani za to bardzo delikatna. To już stare ludzie, dzieciów wyposażyli, sobie zostawili jeden folwark i siedzą. Un lubi czasem w karty zagrać, czasem do Warszawy pojechać; una więcej w domu, rzadko kiedy jeździ, nawet do swoich dzieciów w gościnę.

— Wszystko nowi sąsiedzi, nie znam ich.

— Zkąd wielmożna pani znać ich ma? —

spytał Jona — tu się ich tyle przewinęło przez ostatnie dwadzieścia lat, aż trudno spaść. Jak czasem przychodzi od Pana Boga na ludzi, nie w złe godzinę powiedzieć jaka słabość, tak na tych wsiów przychodziło licytacji. Dziś jednemu sprzedali, jutro drugiemu, za tydzień trzeci wyleciał! to było sądny dzień, na moje sumienie!

— Przecież teraz ta epidemja ustała już chyba — wtrącił Wiktor.

— Ny, prawda jest. Una niby ustała i teraz nie praktykuje się tak często; ale zawsze między nasze szlachta nie braknie kapcanów i bankrutów. Uni biedne są, uni sobie szarpia, mordują, aby jeszcze rok, a potem? potem to uni powiadają: „niech sobie szwiat zawali! niech sobie do góry z nogami przewróci“. Uni biedne jest, ale co mają robić? Kuźdy chce żyć i uni także, uni potrafią sprzedać takie zboże co sobie wcale nie urodzi i wełna z takich owców co uni jeszcze nie żyją.

— A któż to kupuje?

— Kto ma kupować? żydy kupują.

— Na pewną stratę?

— Co wielmożny pan powiada? W handlu to nigdy nie jest ani pewny zysk, ani pewne strata, może być tak, a może być inaczej. Różnie się trafi; po drugie, nasze życie żydowskie, także całkiem na łataniu stoi; tu trza urwać, tam przyczepić; trzeba z tego wiatru co sobie idzie w polu, zrobić kawalek chleba. Szlachcie kapcan, choć ma ziemię, ma swój dach nad głową, ma co jeść, żyd jest kapcan, bo z kapcana żyć potrzebuje; ale co to gadać, proszę wielmożnego pana; tak było, tak jest i tak już będzie.

— No, może kiedyś...

— Chyba wtenczas, jak sobie pan Kaliciński ożeni.

— Jak? jak? — zawołała Julcia.

— Aj, psiepraszam, zapomniałem co państwo z innych stron, tutejsze interesów nie znają.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przy tej sposobności konstatujemy tylko, żeśmy mieli onego czasu rację, zarzucając, że przy sposobności spisu ludności, żydzi fałszywie podawali jako język towarzyski „polski“. Daty podane w spisie urzędowym nie są prawdziwe, gdyż w Galicji w rzeczywistości bardzo maluczki procent żydów używa języka polskiego w domu, w towarzystwie i w stosunkach handlowych a ze spisu ludności wynika co innego.

**Wychodźstwo.** W m. marcu br. przybyło do Oświęcima, celem emigracji do Ameryki, 1.478 osób a mianowicie: 1212 osób z Galicji, 23 z Bukowiny i 243 z Węgier. Z liczby tej ekspozytura dyrekcji policji wróciła z drogi dla braku paszportów, lub dostatecznych środków na podróż 88 osób, a w szczególności 83 osób z Galicji, 1 z Bukowiny i 4 z Węgier. Jeżeli się weźmie na uwagę poszczególne powiaty w Galicji, to najwięcej wychodźców dostarczył w marcu powiat mielecki, a mianowicie 180 osób, drugie miejsce zajmuje powiat jasielski a cyfrą 135 osób, potem idzie powiat krośnieński z cyfrą 118 osób, dalej nowotarski z cyfrą 105 osób, sanocki z cyfrą 95 osób, kolbuszowski 84 osób, dąbrowski 70 osób, nowosądecki 69 osób, tarnowski 54 osób, ropczycki 38 osób, brzeski 36 osób, myślenicki 31 osób, drohobycki 30 osób, kałuski 29 osób, gorlicki 27 osób, pilźnieński 24 osób, rzeszowski 17 osób, bocheński i samborski po 10 osób — wszystkie inne powiaty wykazują już cyfrę poniżej 10 osób. W tymże samym miesiącu przejechało przez Oświęcim, wracając z Ameryki 739 osób, a mianowicie: 538 osób z Galicji, 49 z Bukowiny i 114 osób z Węgier.

**Proces Ravachola.** Śledztwo w sprawie Ravachola i jego współpracowników zostało już ukończone i wkrótce rozpocznie się proces. Ravachol wybrał sobie już obrońcę w osobie młodego adwokata Lavasse'a, tego samego, który bronił anarchistów w głośnym procesie Levallois-Perret. Stwierdzono, iż Ravachol jest właściwie Niemcem, ponieważ ojciec jego pochodzi z Niemiec i nazywa się Königstein; Ravachol jest nazwisko matki. Pani Ravachol opowiedziała jednemu z reporterów, że mąż opuścił ją przed 26 laty, a umarł przed pięciu laty. Opuśczone przez męża, została w nędzy z czworgiem dzieci; z tych najstarszy syn Franciszek jest właśnie sprawcą zamachu przy ulicy Clichy; był on dzieckiem nieślubnym, następnie uprawionem. Młodszy brat jego Klaudyusz pracuje jako mechanik w Givors. Według opowiadania matki, Franciszek Ravachol, właściwie Königstein, był w dzieciństwie bardzo dobrym synem, pracowitym i nabożnym, a zarazem zdolnym; zwłaszcza pamięć posiadał bardzo dobrą. Dopiero kiedy się poznał z anarchistami w Saint Etienne, zmienił się do niepoznania. Opętała go nadto kobieta, której wszystko co miał oddawał; dla niej kradł i rabował.

Cały Paryż z niecierpliwością oczekuje rozpoczęcia tego sensacyjnego procesu anarchistycznego; dzienniki zapowiadają, że proces ten wyświetli wiele ciekawych i nieznanych dotąd szczegółów, dotyczących organizacji i działalności partji anarchistycznej w Paryżu.

**Przałat przeciw kardynałowi.** Proces pralata Amalfitano przeciw kardynałowi Oreglia, rozpoczął się ponownie 6. bm. w Rzymie w nieobecności oskarżonego. Na zapytanie przewodniczącego oświadczył Amalfitano, że trwa przy oskarżeniu, gdyż nie ma powodu oszczędzania Oreglii, który nie spełnia obowiązku chrześcijanina i niewinnych gubi. Gdy Amalfitano starał się o stanowisko przeora katedry w Orbetello, nieuwzględniono tego podania, pomimo że na przedłożone tezy dobrze odpowiedział a to z tego tylko powodu, że Oreglia go oczernił.

Przewodniczący: Jakie to były tezy?

Amalfitano: Jedną z nich brzmiała tak: „Czy człowiek dopuszcza się grzechu, jeżeli osła pociągnie za ucho lub zabije drugiego człowieka“. (Ogromna wesołość). Amalfitano: Druga teza...

Przewodniczący: Dosyć, dosyć.

Wszyscy świadkowie zeznali na korzyść oskarżyciela. Przałat Mazzoni oświadczył, że oskarżyciel był ofiarą zemsty kardynała Oreglia, i że nikt nie wątpi, iż Amalfitano jest niewinnym. Dla tego też kardynał Parrochi nie chciał podpisać dekretu, pozbawiającego go funkcji duchownych. Przałat Gessi, były sekretarz kongregacji przyznał, że Oreglia jest wprawdzie gwałtownym człowiekiem — wspólnie jednak z przałatami i dostojnikami papieżkimi Cretonim i Marinim starał się oszczędzić oskarżonego. Trzej ci świadkowie wpadli w sprzeczności, które im wytknął przewodniczący trybunału.

Jezuita Bucciaroni wchodzi pelen pokory i odpowiada na wszystkie pytania wymijająco.

Przałat Amalfitano traci cierpliwość i woła: „Mów pan przecież prawdę, do diabła!“ Jezuita wyciąga

jakiś papier i powiada: „Odczytam breve, w którym papież Benedykt XV. ustanowił normy mianowania proboszczów.“

Amalfitano podskoczył i zawołał: „A ja odczytam inne breve.“

Przewodniczący nadaremnie starał się ich uspokoić. Jezuita i oskarżyciel odczytali breve, naprowadzając rozmaite sofisteryje kaźuistyki jezuickiej, cytaty łacińskie itd. i kłócili się tak długo, aż przewodniczący rozbroił ich i grzmiącym głosem zawołał: „Spokój“. W audytorjum odezwał się głos „amen“. Prokurator zażądał odroczenia rozprawy na tydzień celem wezwania nowych świadków. Z polecenia Watykanu spisuje protokół specjalny stenograf.

**Winda wodna.** Kurjer warsz. donosi: „Zamieszkały we Lwowie p. Wyjeziński rozesłał zawiadomienie do warszawskich techników, iż przybędzie do Warszawy, celem wykonania próby z windą wodną własnego pomysłu. Próby odbędą się nad brzegiem Wisły w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.“

**Zjazd lekarzy w kwestjach higieny szkolnej** odbyć się ma w Petersburgu.

**Wystawę etnograficzną** urządzają w Warszawie pp. Leopold Janikowski i Szczęsny Jastrzębowski. Wystawa ta, a raczej muzeum, otrzyma około 500 okazów, przywiezionych przez p. Janikowskiego z Afryki, zbiór okazów z muzeum, gromadzonego przez spółkę ogrodu zoologicznego, wreszcie kolekcję pisanek i kraszanek w ilości 4000 sztuk.

**Matejko** z powodu uczynionego przez siebie daru na rzecz kraju otrzymał adresy dziękczynne od zakładu narod. im. Ossolińskich, od reprezentacji lwowskiej tow. przyjaciół sztuk pięknych i od grona artystów malarzy i rzeźbiarzy we Lwowie.

**Na strzelnicy miejskiej** odbył się wczoraj wieczorem bankiet urządzony przez posłów sejmowych na cześć marszałka ks. Sanguszkę.

**Posag 90 zł.** z fundacji Frieda nadało namiestnictwo Pelagii Jackowicz, ubogiej sierocie po gosp. włość w Rzęśnie ruskiej pow. lwowskiego.

**Z uniwersytetu.** Pp. Winc. hr. Tyszkiewicz, rodem z Brukseli i Gutman Langsam, z Krakowa, uzyskali na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

**Kurtyna dla teatru krakowskiego** W ubiegły piątek zamknięty został konkurs na dostarczenie projektu kurtyny dla nowego teatru. Ogółem nadesłano 8 projektów, między temi dwa z Warszawy.

**Eugeniusz Łodzia Brodzki** obywatel ziemski i porucznik rezerwy 8. pułku ułanów padł od kuli w pojedynku w Bordujeni (w Rumunii) d. 4. bm. przeżywszy lat 29. Wczoraj przywieziono do Lwowa zwłoki. Pogrzeb w poniedziałek o g. 10. z kościoła Bernardynów.

**Z armii.** Major audytor sądu garn. we Lwowie dr. Stan. Korwin Dzbański po superarbitrowaniu jako obecnie niezdolny do służby otrzymał urlop jednoroczny. Starszy zarządca prowiant. Wilhelm Dietrich w Przemysłu przeszedł w stan spoczynku. Przeniesieni porucznik Emil Vogl z 11. do 6. p. ul., zastępca oficera Hubert Maar z 47. pp. do 8. p. ul., porucznik Paweł Jacobenz z gener. sztabu do 58 pp. Stopień oficera pozwolono złożyć podporucznikowi w rezerwie Franc. Stedlichemu w 20 pp.

**P. Mieczysław Pawlikowski,** redaktor *Nowej Reformy*, przybył do Lwowa.

**Bilety** na przedstawienie ruskiego teatru, które odbędzie się dziś w niedzielę w sali kasyna miejskiego, można nabywać w lokalu Towarzystwa „Ruska Besida“ przy ul. Ormiańskiej l. 27. I. piętro.

**Z Poznania.** Wielki pożar wybuchł w tych dniach w nocy w Poznaniu w domu przy ulicy Ludwiki. Gdy zaalarmowano straż ogniową i gdy przybyły dwie sikawki na miejsce, płomień ogarnął już całe czwarte piętro domu. Ogień wybuchł w mieszkaniu pewnej wdowy, zamieszkującej wraz z dwojgiem dzieci dwa pokoiki, której udało się jeszcze uciec z dziećmi z mieszkania bez szwanku. Nie udało się to jednak wdowie Basinńskiej, zamieszkującej wraz z pięciorgiem dzieci drugie mieszkanie, płomień bowiem ogarnął szybko schody. Skutkiem tego straż pożarna rozciągnęła płachtę, na którą wyrzuciła matka troje młodszych dzieci i te odniosły tylko lekkie skaleczenia. Natomiast dwie starsze córki, wyskakując, poranły się ciężko, matka zaś zabiła się na miejscu. Mieszkańcy niższych pięter wyszli bez szwanku.

**Prośba o łaskę.** W Budapeszcie u ministra sprawiedliwości, Szilagyi'ego, stawiała się tymi dniami pod przewodem dra Visonatai deputacja, złożona z 50 mieszkanek Nowego Sadu, z prośbą o uwzględnienie

podania przez 3.000 obywateli podpisanego, a domagającego się łaski monarszej dla redaktora Josa Tomica, skazanego za zamordowanie byłego posła Dimitrowa. Pani Amalja Dratymirówic przemawiała w imieniu deputacji, żądając uwolnienia skazanego na tej zasadzie, że morderstwa dopuścił się w obronie praw męża. Minister nie stanowczo nie decydując, obiecał poparcie swoje, za co damy podziękowały mu rozgłosnym „eljen“.

**Głód w Rosji.** Z Petersburga donoszą 3. bm. Na ostatnich dwóch posiedzeniach specjalnego komitetu między innymi postanowiono wyznaczyć na przekarmienie koni zarządom gubernjalnym: kurskiemu 100.000 rs., chersońskiemu 60.000 rs., kostromskiemu 40.000 rs., sibirskiemu i saratowskiemu jeszcze po 50.000 rs., dla gubernji riszańskiej zaś postanowiono zakupić jeszcze 1000 sztuk koni. Na potrzeby miejscowe uchwalono dodatkowe wypłaty: na gubernję tuską rs. 75.000, na tambowską 91.000 rs., na saratowską rs. 15.000, na uralską 10.000 rs., na woroneżką 80.000 rs. i nakażemu atamanowi wojska astrachańskiego rs. 15.000. Dla rady gubernjalnej orenburskiej na niesienie pomocy będącemu w potrzebie duchowieństwu wyznaczono 15.000 rubli, zaś dla komitetu woroneżkiego 50.000 pudów zboża. Od d. 18. do 20 marca wpłynęło ofiar przeszło 65.000 rs., a w tej sumie od Katarzyny Szymonówny Kuźniecówny 20.000 rs., od urzędników i instytucji ministerjum finansów przeszło 13.500, od obywateli serbskich 12.000 rs., od petersburskiego Tow. wzajemnego kredytu 10.000 rs.

**Próba środków gaszenia ognia.** Onegdaj w fabryce pp. Zieleniewskich w Krakowie odbyła się w obecności wielu osób i komendy straży ogniowej krakowskiej — próba gaszenia ognia „granatami ognioczerzemi“ wyrobu p. Odrowąża Wysockiego.

Protokół podpisany przez obecnych, zawiera następujące punkty: 1) Dwa duże, ze skropionego naftą i dopalonego do połowy drzewa, ognie, ułożone na jednym z pieców kowalskich, zostały ugaszone dwoma granatami, zawierającymi każdy po pół litra płynu. 2) Takim jednym granatem zagasił potem p. O. Wysocki silnie rozżarzone na tymże piecu węgle kowalskie. 3) Nareszcie jednym także granatem (przypadkiem ze zbyt grubego szkła), który się roztrzął dopiero za trzecim najmocniejszym uderzeniem, zgasił p. O. Wysocki silny ogień z rozlanej na drewnianym podkładzie nafty, pozostał bowiem tylko u krajów, gdzie go nie dosięgnął nazbyt rozprysnięty płyn z granatu.

**Składki.** Otrzymałszy 4 zł. od pańienek ek. szkoły przemysłowej (działu haftów) dla rodziny K. przy ulicy Kurkowej.

W wczorajszym wykazie składek na szkoły ludowe wydrukowano 1.50 zamiast 1.15.

**Zarząd „Czytelni kolejowej“** urzęduje w niedzielę 10. bm. w lokalu własnym, l. 26 Gródecka, wieczorem humorystyczny, na który zaprasza członków czynnych i wspierających. Początek o godzinie 7. wieczorem.

**Próba przedkoncertowa „Mesyasa Händla“** jeneralna, z pełną orkiestrą, tak wspólnych chołów „Lutni“ jak i solistów, odbędzie się w poniedziałek 11. bm. o g. 6. wieczorem w sali Tow. muzycznego, na którą tylko czynni członkowie mają wstęp wolny.

## Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

**Stanisławów 9. kwietnia.** Na wiec przybyło około 200 włościan. Zagaił włościanin Draganczuk jeszcze przed ukonstytuowaniem wiecu. Garstka noworystów, księży, inteligencji i mieszczan kałuskich, wszczęła hałas i krzyk, wskutek czego komisarz rządowy wiec rozwiązał. Oburzenie ludu ogromne. Prywatnie uchwalono odbyć następny wiec w Stanisławowie za zaproszeniami prywatnymi podczas zielonych świąt.

**Poznań 9. kwietnia.** Arcybiskup Stableski udał się do Kościelca celem dokładnego zbadania sprawy zamachu na Ponińskiego.

**Wiedeń 9. kwisnia.** *Polit. Corr.* potwierdza podaną przez dzienniki wiadomość, że cesarz weźmie udział w tegorocznych manewrach X i IX korpusu w Galicji, jednakże co do pochodzących ze źródeł polskich doniesień, że także inni monarchowie, a zwłaszcza cesarz niemiecki i król saski wezmą udział w tegorocznych manewrach w Galicji, oświadcza *Polit. Corr.*, że w sferach dobrze poinformowanych nic o tem nie wiadomo.

**Wiedeń 9. kwietnia.** Dziś o godz. 10. przedpoł. wybuchł pożar w śródmieściu. Jest to szósty pożar od 10 dni. Spalił się dach na domu w ulicy Zelinkagasse i na Schottengringu. Przyczyna pożaru niewiadoma. Utwierdza się przypuszczenie, że ostatnie pożary były podłożone.

Policja uwięziła siedmastoletniego wyrostka, podejrzanego mocno o wzniesienie jednego z pożarów, które ostatnimi czasy Wiedeń nawiedziły.

**Budapeszt 9. kwietnia.** W sejmie węgierskim interpelował Visonatai co do zakazu odspiewania marsylianki na zgromadzeniu robotniczym.

**Leodjum 9. kwietnia.** Tutejszy most podminał. Policja odkryła dynamit i kartusze pod filarami mostu.

**Paryż 9. kwietnia.** Dziś rano stracono porucznika Anastaję, który zamordował baronową Delard.

**Wiedeń 10. kwietnia.** Od wczoraj wychodzi tu nowy dziennik *Freies Blatt* dla zwalczania antysemityzmu, wydawany przez Wiktora Zenkera.

Na targu zbożowym nagła podwyżka wskutek depesz nowojorskich. Pszenica podskoczyła o 2, żyto o 20, owies o 11, kukurudza o 8 centów. Notują: pszenicę 10.75, żyto 9.40, jęczmień 8.50, kukurudzę 5.98, owies 6.75.

Na giełdzie wskutek wiadomości o usunięciu Wyszniegradzkiego kursa spadły: Kredyty 309.62; renta majowa 95, węgierska renta złota 108.30 rubel 120.

Niewypłacalność ogłosił Baruch Brecher w Stanisławowie.

**Budapeszt 10. kwietnia.** Na 1. maja spodziewają się awantur, gdyż robotnicy chcą wystąpić ze sztandarami i odznakami a rząd nie pozwala.

**Berlin 10. kwietnia.** Walory rosyjskie doznały tu mocnego spadku.

Aresztowanych onegdaj wrzekomych anarchistów puszczono na wolność, zatrzymując tylko Polaka Adamczyka. Dowiedzioną jest rzeczą, że mordercy Ponińskiego przybyli z Berlina.

D. 22. maja wybiera się car do Kopenhagi morzem na złote wesele duńskich królestwa.

**Paryż 10. kwietnia.** Zdarzeniem dnia jest nagły zwrot ministerstwa przeciwko klerykałom. Oświadczenie ministra sprawiedliwości w Izbie przeciwko nadużywaniu kaszalnicy do politycznych agitacji przeraziło klerykałom.

Ksiądz Hulst wytoczył wczoraj w Izbie postępowanie policji wobec awantur po kościołach i narzekał, że policja nie chciała bronić wiernych przed awanturkami i że kościoły musiały być zamknięte, a wicherzyciele wyszli bezkarnie.

Prezydent ministrów Loubet, odpowiedział, że ksiądz jest źle poinformowany i ubolewał, że księża zaprowadzają nową modę w kazaniach (huczne oklaski.) Na wniosek Jourdana uchwalono otworzyć dyskusję nad tym przedmiotem w której Jourdan zarzucił księżom nietolerancję i nadużycia kaszalnicy, a nawet konfesjonatu wobec tych rodziców, którzy dzieci posyłają do szkół protestanckich (gwałtowne zaprzeczenia z prawicy).

Minister sprawiedliwości i wyznań Ricard, wystąpiwszy na trybunę, przytoczył z klerykałnej broszury dowód, potwierdzający to, co Jourdan powiedział, i oświadczył, że z całą surowością wystąpi przeciwko księżom, między innymi będzie pociągnięty do odpowiedzialności biskup Mende, który wydał niemożliwy list pasterski z powodu wyborów gminnych, przypadających 1. maja, — i że rząd zastanowi mu wypłaty (Cassagnac woła: To ja zaraz urządzę składki na niego) Rzeźczywiście urzono Cassagnaca chodzącego z arkuuszem papieru od ławki do ławki. Mowę ministra przyjęto hucznie oklaskami. Rezolucja Hulsta o opiekę nad księżmi została odrzuconą, a natomiast przyjęto uchwałę Jourdana z pochwałą dla rządu, i uchwalono mowę ministra Ricarda afiszować w całym państwie.

**Petersburg 10. kwietnia.** W wojskach wschodniej Serbji zarządzono formację dwóch lekkich bateryj. Wyszniegradzki ciągle bezprzytomny. O powodach choroby jego głoszą, że wskutek zwapnienia naczyń doznał krwiotoku, że miał zajęcie z carem, któremu przedkładał konieczności zerwania z dotychczasową procedurą uludy w sprawach finansowych, co cara miało nadzwyczaj rozgniewać.

**Bolonja 10. kwietnia.** Dyrektorowi zakładu dla wściekłych, drowi Murri, powiodło się za pomocą specyficznego zastosowania metody Pasteura osiągnąć wyleczenie jednego mężczyzny z wściekliczyny, będącej już w stadium zdeklarowanego.

## Sejm galicyjski.

XXV. posiedzenie 9. kwietnia. Początek o g. 10.30. Komisarz rządowy załatwił się z jedną, a Wydz. kraj. z dwiema interpelacjami.

W odpowiedzi na interpelację Kramarczyka co do nadmiernej liczby nauczycieli młodszych w szkołach lwowskich, wykazał kom. rządowy cyframi, że interpelant był źle poinformowany. Nauczycieli starszych jest tyle, ile ustawa wymaga stosownie do liczby uczniów.

Na interpelację Michalskiego co do statutu organizacyjnego i emerytalnego pow. urzędników autonomicznych odpowiedział Wereszczyński, że Wydział krajowy przedstawi sprawozdanie na przyszłej sesji, gdyż nie wszystkie wydziały powiatowe nadesłały materiały dokładne i 13 wcale nie odpowiedziało. Na interpelację zaś Szczepanowskiego i Merunowicza zaprzeczył Wereszczyński, że Wydział nigdy nie występował wrogo przeciwko towarzystwom zaliczkowym.

Z porządku dziennego zgodnie z wnioskiem wczorajszym Gorajskiego uchwalono wezwać rząd aby nie robił przeszkód transportom kukurydzy dla gorzelni na Zachodzie Galicji, gdyż przyznaje ulgi tylko na imię właścicieli gorzelni a odmawia ich kupcom, dostarczającym kukurydzę do gorzelni.

Nastąpiła gorąca rozprawa nad pokryciem niedoboru funduszu kraj. Jak wiadomo, komisja wnosi podwyżkę dodatków o 3 ct. tj. na 39 ct., a prócz tego pożyczkę w kwocie 1,660.000 zł. Zapisano się do głosu 16 posłów prawie porówni za podwyżką dodatków i przeciw, bo tylko o to się rozchodziło. Przeciwnicy wyższych dodatków chcą cały resztujący deficyt wyłącznie pożyczką pokryć w wysokości 2 milionów. Za wnioskami komisji mówili Chrzanowski, Abrahamowicz i Kozłowski Wład. (jako mówca jeneralny) Chrzanowski bronił zasady, że zwyczajne bieżące wydatki powinniśmy pokrywać dodatkami, a tylko nadzwyczajne pożyczkami. Abrahamowicz mówił najjaśniej. W podwyższeniu dodatków widzi on jedyny sposób zasunięcia zasówki zachciankom konwersyjnym, zamierzającym pogrążyć kraj na lat 50 w nowy dług prawie tych samych rozmiarów, co pańszczyzniano-indemnizacyjny.

Przeciwko podwyższeniu dodatków zabierali głos Madejski, polemizując z przeciwnymi, Polanowski oświadczył wręcz, że wobec powszechnego zubożenia nie podobna pomnażać ciężarów ani o centa. Sapieha zaś jako jener. mówca wykazywał, że bez niebezpieczeństwa popadnięcia w suchoty, nie możemy czerpać z własnych soków, aby zaspokajać potrzeby przyszłych generacji. Huryk sprostował wobec St. Badenięgo, że proponując zastąpienie mył dodatkami, usunąć chciał przynajmniej jeden ciężar, tj. myta, komisja budżetowa zaś chce podwyższać dodatki i pozostawia ciężar mytniczy na barkach ludu.

Po mnóstwie sprostowań rozmaitych i ciętej a dowcipnej obronie ze strony St. Badenięgo, na wniosek Kramarczyka głosowano imiennie nad wnioskiem komisyjnym 39 centów. Wśród wielkiego naprężenia odbywało się głosowanie, a rezultat był następujący: 119 głosujących, za 39 centami padło 61, przeciw 58 głosów, większości więc tylko 3 głosów zawdzięczać będziemy, że br. od każdego guldena podatkowego zamiast 36 będziemy płacić 3 centy, od 100 zł. 3 zł., od 1000 zł. 30 zł. więcej.

Za podwyższeniem głosowali: Abrahamowicz, Asnyk, Badeni St. (namiestnik głosował przeciw), Balasits, Barański, Bobczyński, Borkowski, Chamiec, Chrzanowski, Czaykowski Alf. i Wład., Czartoryski, Czyżewicz, Dębowski, Dorowski, Dzieduszycki Klem. i Wojciech, Fruchtmann, Gniewosz, Goldman, Gorajski, Gros, Horszard, Jaworski, Korytowski, Koziębrodzki Wład., Kozłowski Wład. i Zyg., Krynicki, Langie, Lenartowicz, Mazaraki, Merunowicz, Męciński, Micewski, Michalski, Niezabitowski, Pietruski, Pilat, Popowski, Puzyna, Rajski, Romanowicz, Romer Gustaw, Rosenstok, Rutowski, Sawa, Sznel, Siemiginowski, Stałkowski, Słonecki, Smolka, Stadnicki S. an., Szczepanowski, Torosiewicz Emil i Mikołaj, Tzeczieski, Tyszkowski, Vivien, Weigel, Wiktor, Zbyzewski.

Przeciwko podwyższeniu głosowali: Antoniewicz, Badeni Kaz., Barabasz, Bobrzyński, Brykczyński, Chotkowski, Dunajewski Jul., Dydyński, Gnoński Jan i Wincenty, Golejewski, Hamorak, Harasymowicz, Horodyski Bron. i Kornel,

Huryk, Jędrzejowicz Adam, Stan., Ełw. i Franciszek, Klemensiewicz, Korol, Kowalski, Koziębrodzki Szczęsny, Kramarczyk, Kułaczkowski, Łączynski, Madejski, Mandyczewski, Marchwicki, Midowicz, Miria, Niedzielski, Opiński, Palch, Pażkowski, Polanowski, Potocki, Potoczek, Raczynski, Rozwadowski, Rożankowski, Sala, Sapieha, Sawczak, Scipio, Sembratowicz, Sirko, Stręk, Szeliski, Tarnowski Stan., Teliszewski, Tyszkiewicz, Wereszczyński, Zoll, Żardecki, Żywicki.

W sali nie byli obecni: Ochrymowicz, Siczynski, Skrzyński, Struszkiewicz, Szeptycki i Tarnowski Jan.

Przy rezolucji, polecającej Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesji przedłożył projekt takiej operacji finansowej, któraby umożliwiła pokrywanie niedoborów funduszu kraj. przez dłuższy szereg lat bez dalszego podwyższania dodatków i bez zaciągania corocznych pożyczek, zwrócił Rutowski uwagę, że przy uktadaniu tego projektu należy mieć bacność na przyszłą reformę podatkową w państwie, na skutki regulacji waluty i na ogólne obciążenie gmin.

Rezolucję tę uchwalono, a potem rezolucję ks. Kowalskiego, żądającą przestrzegania spoczynku niedzielnego.

Na tem skończyła się rozprawa budżetowa, i przystąpiono do kwestyj *zorganizowania sprzedaży soli* pod zarządem kraju, o czem bliższe szczegóły podajemy dziś na wstępie. Projekt ten nie znalazł żadnego przeciwnika. Poparł go Dzieduszycki Klem., Teliszewski (z dodatkiem rezolucji, aby rząd we wszystkich ważniejszych punktach kraju porządkował stałe magazyny soli), i Merunowicz (z dodatkiem, aby gdzie wydziały pow. bezpośrednio nie będą mogły się zajmować, poruczały czynność sprzedaży Tow. handlowym powiatowym, Kółkom rolniczym itp.). Kozłowski Wład. dodał rezolucję do rządu o zaprowadzenie taniej soli dla bydła. Uchwalono wszystko. Następowala ważna sprawa *budynków dla szpitali prowincjonalnych* z wnioskami mniejszości i większości. Lecz na wniosek rektora Balasitsa z powodu znużenia zamknięto posiedzenie, oznaczając 26. i ostatnie na g. 7. i pół wieczorem.

Posiedzenie wieczorne 9. kwietnia. Początek o godz. 8.10. Prawie wszyscy posłowie we frakach i białych krawatkach, ale nie z tytułu uroczystości zamknięcia Sejmu, lecz z powodu objadu, danego popołudniu na cześć marszałka na Strzelnicy przez posłów. Wprost stamtąd wszyscy wracali i w gwarlnym usposobieniu jawili się w sali. Sprawozdanie komisji sanitarnej, ułożone z powodu licznych petycji o utworzenie funduszu na budowę *szpitali prowincjonalnych*, znajdujących się prawie wszędzie w opłakanym stanie, stanowczo zepchnięto z porządku dziennego, mimo prośby dra Huszarda, a natomiast załatwiono kilka drobiazgów, przekazaniem Wydziałowi do roboty. Na wniosek komisji gosp. kraj. zmieniony cokolwiek przez Jędrzejowicza Franciszka, a party przez Koziębrodzkiego Wład. postanowiono, w Dublinach i Czernichowie założyć koncesjonowane stacje doświadczalne dla nasion, nawozów sztucznych itp., a najważniejszą była rezolucja w sprawie *fiskalnych dokuczliwości*, jakich doznają towarzystwa zarobkowe (patrz wczorajszego Kurjera).

Ledwo Rutowski skończył ten referat, powstał namiestnik, i oświadczywszy, że z upoważnienia cesarskiego zamyka sesję, wezwał marszałka do zarządzania koniecznych ku temu formalności.

Odczytano więc z grubsza i przyjęto protokół, a następnie *marszałek zamknął Sejm* zwięzłą przemową, w której przedewszystkiem wspominał, że wskutek nagłego zamknięcia Sejmu znaczna ilość przedmiotów ważnych spadła z porządku dziennego. Jakkolwiek z tego powodu kraj może doznać niejednego uszczerbku, to jednak należy mieć nadzieję, że Sejm tego roku ponownie będzie zwołany (brawo). Niezałatwiono kilka spraw pożytecznych, np. ustawę o policji ogniowej, lecz tak jej projekt, jak i inne będą mogły na przyszłej sesji bez żadnej odwołki być wzięte pod obrady, bo są gotowe.

„Powtarzam tedy (z naciskiem), że mamy nadzieję, iż sejm jeszcze raz w tym roku w jesien. będzie zwołany (brawo)“. O pracach dokonanych niewiele było do powiedzenia, więc też marszałek nie użył Izby wyliczaniem ich, wspominał tylko o polepszeniu bytu nauczycieli według mo-

zności kraju, wyrażając nadzieję, że nauczycielstwo uzna dobrą wolę i ofiarność sejmu, na jaką stać było nie bogacza, ale ludzi pracujących. Wspomniał dalej o zapomodze dla dotkniętych nieurodzajem i mniemał, że zdola ona zapewnić egzystencję nędzarzom i że pola będą obsiane.

Najważniejszą sprawą, która dominowała nad wszystkimi i zajmowała głównie umysły, była sprawa finansowa. Nagły wzrost budżetu uczynił ją piekącą Uczucie dobrego ojca, uczucie „chłopskie“ mówiło nam, iż się nie godzi obciążać przyszłe generacje, bo i one będą miały ważne i ciężkie zadania do spełnienia (brawo), i to uczucie podyktowało ciężar owych 3 ct., ale z drugiej strony rozum nakazywał się zastanowić także nad operacją, któraby uchroniła kraj od dalszych podwyżek tego rodzaju.

Oddawszy uznanie ruskim posłom, iż gorliwy brali udział w pracach komisyjnych, przemówił do nich kilku serdecznymi zdaniem, zaznaczając, że z rezultatów sesji mogli się przekonać o dobrej woli i przychylności sejmu dla Rusinów (brawo). W końcu wznosił okrzyk na cześć cesarza.

Jaworski imieniem grona poselskiego podziękował marszałkowi, wierząc, że tegoż ostatniego energja i sprawiedliwość znajduje coraz większe w kraju uznanie (brawo). Nic bardziej podnieść nas nie może, jak gdy namiestnik i marszałek, rząd państwa i rząd kraju w harmonji i zgodzie dążyć będą do jednego celu.

Z kolei namiestnik zabrawszy głos, dziękował za uprzejme wyrazy. „Ze pragnę usiłowania panów i uchwały tłumaczyć na dobre wobec mnie, najlepszym dowodem nawet te przedłożenia rządowe, które nawiasowo powiedziawszy zwykle mało mają powodzenia w tej Izbie i które tym razem również światła dziennego nie ujrzały (ustawa lowiecka). Nawet ten fakt tłumaczę sobie możliwie korzystnie w ten sposób, iż panowie tak dla mnie łaskawi mówią: on sobie i bez tej ustawy poradzi (wesolość). Będę się istotnie o to starał.“ Przy tej sposobności prosił jednak Sejmu, aby go „w razie potrzeby, nie zostawił w mniejszości, a to w interesie sprawy, której wspólnie służy“ (brawo).

Następnie Sawczak imieniem Rusinów narodowców, wyraziwszy podziękowanie Sejmowi, który bez dyskusji i prawie jednogłośnie uchwalil gimnazjum raskie, upraszał marszałka, aby jako mąż zaufania obu narodów był zawsze pośrednikiem między nimi.

Wreszcie i Antoniewicz nie dał sobie wzięć roli odrębnej i zdobył się także na kilka komplementów dla marszałka i polskiej większości Sejmu, a to „imieniem posłów ruskich i uproszony przez braci włościan Mazurów!“ Zyczył wszystkim „do widzenia“.

Marszałek jeszcze raz zabrawszy głos, podziękował Jaworskiemu i cześć należną oddał zastępcy swemu ks. metropolicie Sembratowiczowi (rzęsiście brawo) a życzeniem wesolego Aleluja pożegnawszy posłów, zamknął sesję o g. 9.20 wieczorem.

## Teatr, literatura i sztuka.

Koncert pożegnalny p. Rudolfa Bernhardta, artyście opery z współudziałem pań Nowakowskiej, Busi, Kamilowej, Jeromina, Kwiecińskiego, Neuhauzera i Ostrowskiego odbędzie się dziś o g. 7½, wieczorem w sali „Sokoła“. Część dochodu przeznaczona na cele dobroczynne. Program bardzo urozmaicony i spodziewać się należy, że publiczność licznie się zbierze. Bilety są do nabycia w księgarni Seyfarta i Czajkowskiego i w cukierni Kosteckiego.

P. Władysław Barącz, b. dyrektor teatru lwowskiego, zamierza w drugiej połowie bm. wystąpić na estradzie w sali Towarzystwa muzycznego w Krakowie, jako monologista, deklamator, śpiewak i fortepianista.

Nowe obrazy Krudowskiego. Z Rzymu donoszą do *Wieku*, że Franciszek Krudowski ukończył świeżo trzy nowe obrazy treści religijnej, przeznaczone do kościołka św. Jana Kantego w Rzymie. Znawcy chwalać niezmiernie te najnowsze dzieła znakomitego artysty.

## Zużytkowanie nieużytków.

W petycji do sejmu wydział pow. czortkowski wypowiada życzenie, ażeby nieużytki a nawet i państwiska podrzędnej jakości były zaesione w drodze przymusowej przy pomocy państwa i kraju.

Nieżytków w Galicji, zapisanych jako takie w katastrze, jest bardzo znaczna przestrzeń. Na obszarze własności tabularnej 3,085.780 hektarów, zajmują nieużytki 30.635 hektarów, to jest niespełna jeden procent (0.98%), zaś na obszarze 4,763.920 hektarów własności nietabularnej zajmują 184.518 hektarów, to jest prawie 4% (3.87%). 14.24% znajduje się na obszarach własności tabularnej, a 85.76% na obszarach własności nietabularnej.

Nieżytków można rozróżnić dwa główne rodzaje: jedne, co bezwarunkowo pod żadną nie nadają się kulturę i takie, które mogą być zamienione przez odpowiednią kulturę na grunta użyteczne. Do tej ostatniej kategorii należą: wydmy piaszczyste, szutrowiska, kamieńce i odsypiska, debry i jary, nieużyteczne torfowiska, ubocza, ścianki, z lasów оголоcone przestrzenie w górach itp.

Wydmy piaszczyste poczęto już zalesiać z dobrym skutkiem. Szutrowiska, kamieńce i odsypiska mogą być zużytkowane pod uprawę wikliny. Prób takiej kultury już dokonano w kilkunastu gminach pow. żywieckiego. Rząd wyznaczył nawet nagrody za to, a nadto do tajej 10.000 zł. na rok 1892 na zasadzenie wikliny odsypisk galicyjskich. Sejm zaś uchwalił 2000 zł.

Debry i jary należą do działu nieużytków, których melioracja byłaby wykonalną na podstawie ustawy o nieszkodliwym odprowadzaniu wód górskich.

Torfowiska, których eksploatacja na torf, jako materiał opałowy, nie przedstawiałyby korzyści, można ulepszyć i przysposobić pod uprawę traw, a nawet i ziarna. Próby tego rodzaju robiono w Rudniku nad Sanem i w Rudzie różanieckiej w pow. cieszanowskim z bardzo pomyślnym skutkiem.

Ścianki napotykamy nad dolnym biegiem lewych dopływów Dniestru. O ile dla zbyt wielkiej spadzistości nie zostały splukane przez wody deszczowe i poprzęznane prostopadłe z góry bieżącymi wyrwami, służą za pastwiska dla owiec i dla bydła.

Znaczna część tych ścianek, a przynajmniej należące do własności tabularnej są zalesione, robiono też z dobrym skutkiem próby zalesienia akacjami i drzewami szpilkowymi, będące zaś na obszarach własności nietabularnej są z drzew оголоcone, tylko gdzie indziej krzakami porośnięte.

W petycji pow. czortkowskiego jest mowa o pastwiskach podrzędnej jakości. Obszaru tych pastwisk obliczyć niepodobna, niewątpliwie jest on bardzo znaczny, a znajduje się przeważnie w posiadaniu gmin. Są to grunta prawie zawsze podmokłe, wskutek tego pod uprawę nieprzydatne, pokryte kepinami i kretowinami, mchem porośnięte. Rozległe obszary podbnych pastwisk napotykamy w powiatach: stryjskim, stanisławowskim, dolńskim, kaluskim, kossowskim i innych podgórskich, a także w powiatach położonych w środkowej i północnej części kraju, jaworowskim, cieszanowskim, samborskim itd.

Bardzo znaczna część tych pastwisk dałaby się popiąwić przez osuszenie, a nawet zamienić częściowo na grunta orne i łąki. Melioracje tego rodzaju można skutecznie na podstawie państwowej ustawy melioracyjnej z 30. czerwca 1884. Również i dla pustyń górskich najwłaściwszą melioracją jest zalesienie.

Coraz częściej zdarzające się powodzie są następstwem wyniszczenia lasów w górach, a szkody jakie kraj z tego powodu ponosi, są olbrzymie.

Komisja gospod. kraj. wniosła tedy do Sejmu: 1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał sprawę melioracji i zalesienia nieużytków i przedłożył sprawozdanie na jednej z następnych sesyj. 2. Sejm wzywa rząd, ażeby przyspieszył wydanie nowej ustawy lasowej. (Ref. J. Gnoiński.)

## Nadesłane.

**KTO** chce mieć dobrze chodzący zegarek lub zegar w drodze nabycia lub naprawy, raczy się udać z zaufaniem do

**JOZEFA KOMOROWSKIEGO**

jako specjalisty zegarmistrza

**Lwów, ulica Akademicka 1. 5,**  
(obok cukierki p. Wierzbickiego).

**Wielki wybór zegarków i zegarów**

utrzymuje na składzie.

Reperacja skutecznia się jak najstaranniej.

„Prababka“ wódka zdrowotna naturalna do nabycia jedynie u **Jana Bodnara**, Akademicka 20. we Lwowie, po cenie 1 zł. za butelkę. Kto raz skosztuje tej wyśmienitej wódki, ten uzna najpewniej, że niema lepszego. Dla odbiorców większej ilości stosowny rabat.

Dziś w niedzielę 10. kwietnia w restauracji Kasyna Wojskowego

**Koncert muzyki wojskowej 55. pp.**

Wstęp wolny. Początek o g. 7 1/2.

Marja Sterbowa

## Potrzebuję

płatniczego, kucharza lub kucharki, kasjerki i dwoje dziewcząt do obsługi gości.

Bliższa wiadomość u właścicielki restauracji Kasyna wojskowego albo u zarządczyni ogrodu nad stawem W. Pana K. Kisielki.

Poszukuję kandydata uzdolnionego do zastępstwa, drugiego zaś bez tych wymogów notariusz w Trembowli.

4 1/2% Listy zast. Tow. kred. ziemsk.

4 1/2% Listy zastaw. Banku krajowego.

4 1/2% Pożyczkę krajową

4 1/2% Listy hipoteczne

polecają

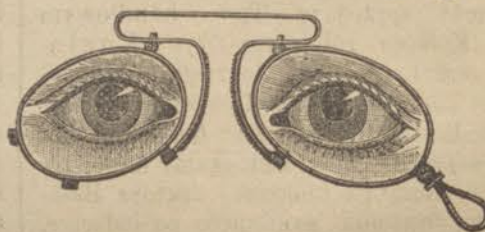
jako korzystną lokację kapitałów i sprzedają pod najkorzystniejszymi warunkami

**Sokal i Lilien**

Dom bankowy i Kantor wym.

Zlecenia z prowincji uskuteczniamy bezzwłocznie i bez doliczenia prowizji.

## Nowy optyk



we Lwowie pod „Kopernikiem“ pl. św. Ducha. Najtańsze źródło okularów, cwik erów, lornetek binokli, barometrów termometrów itp. Zamówienia z prowincji załatwiamy punktualnie. Reperacje najrychlej i najtaniej.

## Czas odnowić przedpłatę!

Prenumerata wynosi:

w miejscu miesięcznie 1 zł. 20 ct., kwartalnie 3 zł. 60 ct.

na prowincji miesięcznie złr. 1.60, kwartalnie złr. 4.80.

Za dopłatą 40 cent. miesięcznie prenumeratorem nasi nabywać mogą **Nowe Mody**.

Warszawskie „Echo muzyczne, teatralne i artystyczne“ dla prenumeratorków Kurjera Lwów. w miejscu miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 złr. 86 ct.; na prowincji miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 złr. 76 ct.

## Przyjechali do Lwowa

dnia 9. kwietnia. 1892.

Hotel SZWAJCARSKI. W. Kozłowski z Peretok, S. Strzyżowski z Podola, B. Grabczyński z Wojkowie, K. Brem z Opawy, A. Mayer z Insbruka, L. Gorowski z Podola, Z. Piorowski z Kijowa.

## Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa

(według zegaru lwowskiego)

od 1-go Października 1891.

Do **Krakowa**: o godz. 2:28 po południu pospieszny 8:30 wieczór, 4:15 rano i 7:20 rano osobowe.

Do **Podwołoczysk i Brodów**: (z głównego dworca) o godz. 4:11 popołudniu pospieszny, 10:35 wieczór i 9:50 rano osobowe. (Z Podzamcze) 4:23 po południu pospieszny, 11:05 wieczór i 10:15 rano osobowe.

W **kierunku ku Stryjowi**: 6:26 rano pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego-Sącza, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:50 przed południem pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa. 8:24 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W **kierunku ku Czerniowcom**: 5:24 rano pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi. 9:16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu, Husiatyna. 4:30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. 10:24 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy i Husiatyna.

W **kierunku ku Belszowi**: 9:25 przed południem pociąg mieszany do Belsza i Sokala. 6:16 wieczór pociąg mieszany do Rawy ruskiej.

## Przychodzą do Lwowa

Z **Krakowa**: o godz. 4:03 po południu pospieszny 7:15 wiecz., 9:28 wieczór i 8:50 rano osobowy.

Z **Podwołoczysk i Brodów**: (na główny dworzec) o godz. 2:20 po południu pospieszny; 7:30 wieczór i 3:15 rano osobowy, (na Podzamcze) 2:08 popołudniu pospieszny 7:30 wieczór i 2:38 rano osobowy.

W **kierunku ze Stryja**: 9:07 rano pociąg osobowy do Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja. 3:46 po południu pociąg osobowy ze Stryja, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. 11:48 w nocy pociąg osobowy z Nowego-Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja.

W **kierunku z Czerniowiec**: 6:53 rano pociąg osobowy ze Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa. 1:58 po południu pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna. 7:59 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna. 11:58 w nocy pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.

W **kierunku z Belsza**: 8:26 rano pociąg mieszany z Rawy ruskiej. 4:23 po południu pociąg mieszany z Sokala i Belsza.

Plakaty rozkładów jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicji nabyć można na każdej stacji po cenie 6 centów za sztukę.

Gdy zegar czasu środkowo-europejskiego według którego są ułożone wszelkie rozkłady jazdy wskazuje godzinę 12-tą to w Czerniowcach 12:45, w Podwołoczyskach i Suczawie 12:44 w Lwowie 12:35, w Budapeszcie 12:16, w Wiedniu 12:06 w Pradze 11:58 zegar wskazuje.

## WYSTAWY I MUZEA.

**MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU**, codziennie od godziny 9 — 1 i od 3 — 6-ej; wstęp w poniedziałek 50 ct. w inne dni 20 ct., w niedzielę otwarte od 10 — 1 wstęp wolny.

**WYSTAWA Sztuk pięknych**, plac św. Ducha 1. 10. I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10 — 4 po poł. Wstęp w dni powszednie 30 ct., w niedzielę i święta 15 ct.

**MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKIEGO** od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

**BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA**, codziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

**MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH** przy ulicy Teatralnej, 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedzielę od 10 do 11, we środy i soboty od godz. 11 do 3. Wstęp wolny.

**SMACZ SEJMOWY**, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się w kancelary smaczu.

## Lwów, z Izby handlowej

9. kwietnia. 1892.

Akcje i obligacje	dotychczas	zadają
Kolej galic. Kar. Ludw. po 200 złr. m. k.	210 50	213 57
Lwów-Czern.-Jassy po 300 złr. w. a. w. s. b.	26 06	249 00
Banku hipot. galic. po 200 złr. w. a.	327	330
kredyt. galic. po 200 złr. w. a.		216
<b>Listy zastawne za 100 złr.</b>		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. los w 40 l.	100 60	101 30
" " " 5 pr. " wylosował z 10 pr. p.	107 50	108 30
" " " 4 i pół pr. los w 50 l.	98 25	98 25
Banku krajowego 4 i pół pr. w. a. los w 51 l.	98 50	99 25
lowarz. kred. gal. ziem 5 pr. w. a.	96 80	97 50
" " " 4 pr. w. a.	95 10	95 80
" " " 4 i pół pr. los w 52 l.	99 40	100 10
" " " 4 pr. los w 56 l.	94 70	95 40
<b>Listy dłużne za 100 złr.</b>		
Gal. Zakł. kred. włośc. w likwidacji:		
(dawn. 6 proc.) 3 proc. w. a.	57 50	61
(dawn. 5 proc.) 2 i pół proc. w. a.	55 00	8
Ogólnego rolni zo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny w likwidacji 6 proc. w. a. los w 15 lat	50	
<b>Obligacje za 100 złr.</b>		
Indemnizacyjne gal. 5 pr. m. k.	104 50	105 20
Galic. funduszu propinacyjnego 4 pr. w. a.	93 20	94 00
Bukow. funduszu propinacyjnego 5 proc. w. a.	100 80	101 50
Komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a.	100	100 70
Pożyczki kraj. 6 proc. w. a.	104 50	98 30
" " " 4 i pół pr.	97 80	91 70
<b>Losy.</b>		
Miasta Krakowa	21 00	23 00
Stanisławowa	29	31 00
<b>Monety.</b>		
Dukat cesarski	5 57	5 67
Napoleon'd'or	9 39	9 49
Pół imperial	9 60	
Rubel rosyjski srebrny	1 23	1 33
papierowy	119 20	123 00
100 marek niemieckich	57 90	58 50

## Kurs giełdy wiedeńskiej

Wiedeń 9 kwietnia. 1892.	dzisiejsze	z dnia poprzedz.
Akcje węgierskie banku kredytowego	3 00	50
Bank. anglo-austriackiego	148 00	
Unionbanku	233	
kolei Karola Ludwika	21 75	
kolei północnej	283 00	
kolei południowej (Lomb rdy)	85	
kolei państwowej	284 25	
kolei Lwowsko-Czerniowieckiej	247 50	
kolei węgiersko-południowo-wschodniej	20	
Losy komunalne wiedeńskie	56 50	
Akcje Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu	164 00	
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	104 30	
Losy regulacji Cisy	205 57	
Akcje Banku dla krajów koronnych	108 40	
Renta węgierska złota 4 proc.	1 2 75	
Akcje Bankvereinu	121 75	
Rosyjski rubel papierowy	—	
Losy premjowane węgierskie	—	
Akcje kredytowe	—	

## Rozmaitości.

**W Paryżu** w sferach arystokratycznych i burżoazyjnych weszły obecnie w modę — mamki rosyjskie. Popyt za nimi jest tak wielki, że niektórzy agenci sporządzają nawet falsyfikaty.

**Przeciw całowaniu dzieci w usta**, ostrzegają bardzo usilnie lekarze, w obecnej porze zwłaszcza, kiedy influenza i różne choroby gardła tak są rozpowszechnione. Najniebezpieczniejsza dla dzieci choroba dyfteryt najczęściej przez pocałunek w usta im się u dziela. Lekarze przekonali się stanowczo, iż u dorosłych dyfteryt objawia się w większej części tylko chrypka lub lekkim zapaleniem gardła, albo opuchniętymi migdałami i uważany jest za proste przeziębienie. Pocałunek jednak, złożony przez taką zachrypniętą dorosłą osobę na ustach dziecka, bywa dla maleństwa często śmiertelny.

**Rada wojenna w Petersburgu**, o której już doniósł nasz telegram, odbyła się d. 23. marca w obecności Szawałowa, posła rosyjskiego w Berlinie, bar. Frederiksa posła w Sztutgardzie i generałgubernatorów Gurki warszawskiego, Kochanowa wileńskiego, Dragomirowa kijowskiego. Hurko oświadczył, że przysto-

wuje się do akcji obronnej, ale do zaczepnej nie jest gotów, gdyż za ledwie połowa jego armji posiada detychczas nowe karabiny. Szawałow i Frederiks zadowolili, że Niemcy nie myślą o wojnie zaczepnej przeciw Rosji. Jaki był rezultat narady — niewiadomo; to tylko jest rzeczą pewną, że po naradzie Giers upe wniał posła niemieckiego Schweinitza, iż Rosja nie myśli wcale zaczepiać Niemców. Wobec tego pokojowego oświadczenia dziwnem się wydać musi, że biuro Reutersa nazwało ową radę wprost „radą wojenną.“ Wieg Rosja przecież myśli o wojnie? I jeżeli nie z Niemcami, to z kimże?

**Wojna w Afryce** wybuchła między wojskiem francuskim a królem Dahomeju. Król ten napisał do gubernatora francuskiego Ballota list pełen grubiaństw, i równocześnie pchnął 6000 zbrojnych ludzi ku granicom kolonji francuskiej Porto Nowo. Załoga tej twierdzy wynosi nie więcej jak 350 ludzi. Francuska rada ministrów postanowiła niezwłocznie wysłać znaczne posiłki w ludziach a nadto dwa krzyżowce, i zażądać nadzwyczajnego kredytu na cele wojny z Dahomejem.

**Zatonięcie łodzi parowej.** Z Zurychu donoszą 4. kwietnia. Wczoraj po południu utonęła na jeziorze pod Greifensheim łódź parowa, która po niem jeszcze

sama jedna kursowała, z 38 do 40 osobami. Na jeziorze panowała zupełna cisza, a pogoda była cudowna. Utonęło 3 mężczyzn i 1 dziecko, a reszta gości zdołała się ocalić. Przyczyną nieszczęścia było przepełnienie owego małego parowca, który swego czasu należał do cesarzowej Eugenji i mógł tylko unieść 28 osób. Dzisiaj rano wydobyto z wody statek.

**Dynamitardzi we Włoszech.** W Faenicy znaleziono na dworcu kolejowym paczkę dynamitu, owiniętą w szmaty. Paczka ważyła kilka kilogramów i została ukryta przez pewnego robotnika kolejowego, który ją zaadresował do swej żony, mieszkającej w Fabriano. Słychać, że rząd włoski zamierza zaprosić wszystkie mocarstwa na konferencję celem naradzenia się nad wspólnymi środkami przeciw zamachom anarchistycznym.

**Łodzie elektryczne.** W Londynie wchodzi coraz bardziej w modę łodzie elektryczne, tj. małe śrubowce, poruszane siłą elektryczności, a mogące pomieścić 50—70 osób. Na Tamizie kursuje już 16 takich łodzi, które przedsiębiorstwo wynajmuje publiczności celem odbywania wycieczek.

## Drobne ogłoszenia.

### Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

Otworzył mający się zakład wodoleczniczo-klimatyczny „Marjówka“ koło Lwowa poszukuje zdolnego kąpielowego i zdolną kąpielową. Oferty przyjmuje Zarząd realności Emilia Bertemiljana Brajera we Lwowie.

Poszukuje bardzo zdolnej kucharki. Zgłoszenia Brajerowska 12. II. piętro, drzwi 1. 10. 817

### Na święta najtaniej!

1 litr wina stołowego b. dobrego 52 ct., 1 flaszka 50 ct., 1 flaszka Zieleniaku wyborowego 65 i 80 ct., Hegelayera lub Samorodnera 1.—, 1.20 i wyżej, Maślacz lub Tokayer 2.—, 2.50 i wyżej. Nusberger lub Weidlinger 65 ct., Vöslauer 80 ct., Goldek 1.40, Klosterneuburger 1 zł., Rudesheimer wysmienity 1.80, 2.25 i 2.80 oraz wiele innych. Wódki: Zytliówka, Kminkowa, Pomarańczowa, Wiśniowa, Różowa, Złotyplon cała flaszka 75 ct., 1/2 fl. 40 ct., Gdańska 1 zł., Ratafia i Dereniak 1.25, Jarzbiak i Jarzbińska 1.10. Miód bardzo dobry flaszka 50, 75 i 1 zł. 40 ct. Piwo Pilzneńskie odstałe flaszka 18 ct. (i 3 ct. kaucja na flaszkę) poleca handel win i delikatesów

**S. Wojciechowskiego**  
Lwów, Chorążczyzna 1. 6.  
Specjalne cenniki wysła franko.

**„HOTEL GARNI“ pod „TRZEMA KORONAMI“**  
1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Włażna restauracja w miejscu. Usługa sak najstaranniejsza. 979

**„Syrjusz“**. Skład najlepszych gatunków kawy, Artura Kościńskiego Lwów, ul. Ossolińskich 11.

**Biuro Swiderskiego w Tarnowie** ma zaraz do sprzedania bardzo tanio budynki fabryczne przy stacji kolejowej.

**Tutki cygaretowe** z najznakomitsze bibułki francuskiej 1000 sztuk od 1.1. poleca fabryka F. Nizalowskiego Lwów, Hotel Zorza. Opakowanie franco, wysyłka odwrotną pocztą.

Do sprzedania skład materiałów aptecznych we Lwowie. Wiadomość w Kurjerze. 812

**Ważne dla pp. emerytów i prywatyzujących!!!** Do sprzedania realność w bardzo zdrowej okolicy górskiej w Solotwinie pod Stanisławowem. Dom z zabudowaniami gospodarczymi, ogrodem jarzynowym i pięknym sadem (obszaru około 2 morgi.) W pobliżu domu kąpiele rzeczne w Bystrzycy. Cena 1000 złr. Zgłoszenia przyjmuje administracja Kurjera Stanisławowskiego w Stanisławowie. 804

**Wyborne kawy funt od 80 ct.**  
herbaty funt od 1 złr. 40 ct. wysiewki z herbat funt od 1 złr. czekolady funt od 70 ct. Najtaniej rodzynki, migdały, figi, daktyle, śliwki, powidła, wszelkie korzenie, wanilia, świece, Apollo i Milly, wódki, rozolisy, likiery, runy, koniak, wino węgierskie, austriackie, francuskie, hiszpańskie, piwo pilzneńskie z browaru Mięszczańskiego na miarę i flaszki, piwo Kleina we flaszkach poleca Karol Bayer Lwów przy ul. Krakowskiej 1. 11.

Ucznia poszukuje cukiernia Wierzbickiego we Lwowie.

Zakład fryzjerski perukarski H. Leon przedtem Janowski poszukuje zdolnego subiekta fryzjerskiego. Płaca miesięczna 50 zł. i 20% za domem. Oferty pisemne lub ustne. 815

**Na Święta!**  
**WYBORNĄ**  
masę migdałową i orzechową utartą z cukrem na maszynie parowej — poleca  
**HENRYK TRETER**  
Lwów, ul. Kopernika 3.  
1/2 klg. masy migdałowej 70 ct.  
1/2 klg. orzechowej 60 ct.  
1/2 klg. wybornej czekolady do ciast po 70, 80 i 90 ct.

**Mężczyzna** z pensją 500 złr. i prawem do awansu poszukuje panny, krawczyni, za żonę z pensją 500 złr. Adres: Wielkanoc 1892. Lwów, poste restante. 816

**Mam zaszczyt zawiadomić P. T. że otworzyłem nowe biuro Informacyjne** przy ul. Boimów 1. f. do starca będą wszelką służbę za rocznym abonamentem. Polecając się łaskawym względem Aleks. Friedchuber. 823

**Grunt pod budowę** do sprzedania Tkacka 5. Bliższa wiadomość Pilnikarska 10. 821

Do zamiany skombinowany urząd pocztowy z dochodem 2500 złr w pięknej okolicy górskiej blisko dużego miasta, zarówno lub mniejszą pocztę za dopłatą. Zgłoszenie „O. S. poste restante“ Przemysł. 829

**Łodownię pokojową** większą kupię. Krotchwill Ossolińskich 11. 832

C. k. Wyłącznie uprzyw.  
**KASY OGNIOTRWALE** i kasetki Patent Polzera & Spółki dostawcy kolei krajowych i zagranicznych, urzędów pocztowych i podatkowych i banków poleca najtaniej zastępca **Simon Degen** we Lwowie, ulica Jagiellońska 13.

**Ck.** Urząd pocztowo telegraficzny w Grybowie poszukuje zaraz ewentualnie od 15. kwietnia rutynowanego ekspedytora telegrafisty. 827

**Wina opackie ze Żółkwi**, parę tysięcy butelek, także kuracyjne. T. N. Janowska liczba 27. c.

**Wózek węgierski** używany. Janowska 36. 828

**19 stołów ogrodowych**, krągłych, białolakerowanych jest tanio do sprzedania. Bliższa wiadomość w składzie lamp R. Ditmara we Lwowie plac Marjański 1. 3.

**Migdały** 1/2 kilo 60 ct., rodzynki sułtańskie 36 ct., duże 32 ct., czarne 28 ct., figi pudełkowe 40 ct., wiankowe 16 ct., daktyle 40 ct., cykuta 80 ct., arancini 64 ct., orzechy łuszone włoskie 48 ct., tureckie 36 ct., czekolada 70, 80, 90 ct. Roselisy i likiery; wina austriackie i węgierskie poleca handel Henryka Mayera róg ulicy Lyczakowskiej. 825

**Inteligentna panna** 19 letnia sierota, która z pracy rąk się utrzymuje, udaje się z gorącą prośbą do osób szlachetnych, ażeby raczyli przyjąć jej z pomocą do nauczania się kroju (krawieczyny), gdyż tym sposobem będzie mogła sobie zapewnić jakąkolwiek egzystencję i biednej swej rodzinie dopomóc. Łaska we datki przyjmie Adm. Kurjera. 820

**Uwaga!** Dla wygody Szanownej P. T. Publiczności urządzeniem drobiazgową dostawę drzewa i węgla począwszy od jednego cetnara. Z poważaniem Jan Ważny. Lwów ul. Czarneckiego 1. 2.

**Smaczny obiad domowy** 8 złr. Adres w Administracji. 857

**Rządca**, mogący się wykazać chlubnymi świadectwami i obznajomiony praktycznie w zarządzie dóbr ziemskich, większych fabryk, buchalterji i kasowości, poszukuje posady na zarządcę dóbr ziemskich, większych fabryk, buchaltera lub kasjera, w razie potrzeby za kaucją. Zgłoszenia pod J. A. 42. Przemysł poste restante. 713

**Pracownia sukien damskich** we Lwowie ulica Sokola 1. 1. drzwi 1. w parterze Zuzanny Łuczynskiej po cenach bardzo przystępnych wykonuje się zlecenia podług najnowszych fasonów i przyjmuje się wyprawy ślubne oraz wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące. 806

Dla amatorów kawy i herbaty poleca skład **Jana Bodnara** Lwów Akademicka 1. 20. pół kg. Kawy wysmienitej 1.— i 1.08 pół kg. Herbaty wysmienitej 3.— i 4.— pół kg. Wysiewki z herbat 1.20 i 1.60 pół kg. Ciast do herbat 1.— i 1.20. Wina w butelkach po 50, 60, 70, 80, 1, 1.20 i wyżej.

Kupię fortepian krótki mało używany. Doniesienia Bema 18. drzwi 8. 796

Fortepian Trollmana, garnitury i resztki kamgaru ze Spółki krawieckiej tanio do nabycia w handlu Jaszczyszyna gmach Teatralny. 834

**Sklepik korzenny** (greizleraj) zaraz do sprzedania, w tymże znajduje się trafika, która za zezwoleniem dotyczącej władzy pozostanie nadal. Wiadomość „Zielniński“ w głównej trafice ul. Halicka. 835

**Spółnika młodego** z kapitałem 4000 złr. poszukuje do intratnego i nie ryzykownego przedsiębiorstwa Zgłoszenia do 1. maja post. rest. Lwów „Fachowiec.“ 833

### Dwór

Blisko miasta i kolei przy gościńcu, z dużym ogrodem owocowo-warzywnym i laskiem, do wydzierżawienia piękna i zdrowa miejscowość na letnie mieszkanie Wiadomość. Ul. Zimorowicza boczna 1. 7. pierwsze piętro pod 7. numerem.

**Papugi i ptaki zagraniczne** śpiewające, kilkadziesiąt sztuk. Akwarjum kompletnie urządzone, do sprzedania Kar. Lwów Czarneckiego 1. 3. Papugi para 8, 15, 30 złr. gadające 40 złr., 50 złr., i wyżej.

**Dla PP. Akuszerek**  
**Hegary Katetry** szklane i metalowe  
**Prześcieradła** kauczukowe i metalowe i płótna gumowe  
**Gruszki** gumowe  
**Odciągacze** pokarmowe  
**Serengi** eynowe  
**Worki** na lód  
**Wata**  
**Torby** Dra. Bruns na przybory chirurgiczne  
poleca taniej jak wszędzie  
**R. KRIMMERA**  
we Lwowie, hotel francuski.

**NAUKI**  
**Buchalterji kupieckiej** udziela według metody włoskiej, niemieckiej i amerykańskiej w języku polskim i niemieckim zakłada księgi, sporządza bilanse, przeprowadza skontra, informuje listownie, ewentualnie prowadzi księgi na prowincji za pomocą ciągłych relacji  
**L. E. Veltzé**  
Lwów, Ormiańska 14.

**CERATY**  
**Obicia powozowe** dywany i chodniki poleca najtaniej  
**St. Wyszyńska**  
Lwów, Kopernika 16.

**Grunt pod budowę** z ogrodem do sprzedania przy ulicy Bogusławskiego liczba 3.

**Mieszkania i sklepy** po 1 cencie od wyrazu.

**4 pokoje** ect. Pokoje kawalerskie wynajmuje Zarząd realności Emilia Bertemiljana Brajera w godzinach 9 — 12 i 3 — 5.

**3 pokoje**, kuchnia, weranda, nyża, ogródek, zaraz lub od 1. maja ulica Sapiehy 5. Wiadomość stróż Sapiehy 9. 798

Do najęcia ulica Solarna 4. 2 pokoje z kuchnią na I. piętrze.

**Kawalerski pokój** wspólny z całym utrzymaniem za 20 złr. Adres w Administracji.

lub 2 pokoje z kuchnią ul. św. Teresy 1. 30. piętro I. 697

**Pomieszkowanie** większe umeblowane wskaże portjer gmachu 1. plac św. Ducha. 824

**Pokój** umeblowany, zaraz do wynajęcia. Teatr 69. 823

Ulica Pańska 1. 11. Mieszkanie frontowe o trzech pokojach z balkonem przedpokój i kuchnia od 1. maja do najęcia. 826

Ulica Pamińska 1. 16. i 18. są różne mieszkania do wynajęcia. Świeże powietrze. 712

**Korespondencje prywatne.** Kamila ma na poczcie list.



„Słowo daje nie poznałem Cię! Świetnie wyglądasz. Zachwycasz sobą całą pleć piękną.“ „O! i ty mi zazdrościsz? Gdy więc chcesz się podobać, udaj się do Magazynu ubiorów męskich i dzieciennych **Heilmana Kohna i Synów** we Lwowie przy ul. Teatralnej 1. I. gdzie zawsze tak gustownie, pięknie i tanio się ubieram.“

## Do Ameryki.



**KARTY JAZDY**  
Niederlandzko - amerykańskiego  
Towarzystwa Żegluga Parowej  
Kolowratring 9. **WIEDEN**  
IV. Weyringergasse 7 a.  
Prospekta i objaśnienia szybko i bezpłatnie.  
Najkrótsza, najszybsza i najtańsza podróż.

## FOLWARK

leży o 7. k. m. od stacji kolejowej Radymna przy gościńcu rządowym, składający się z 160 morgów dobrego przepuszczalnego gruntu, 56 morgów dobrych łąk, 64 morgów mieszanego lasu, razem 208 morgów. Szczególnie dobre i bardzo ładnie leży zkomasowane bardzo dobre i wydajne polowanie. Budynek w dobrym stanie. Jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u Wiel. pana dr. Dolińskiego w Przemyślu.

## Dra Rozy Balzam życia

jest od więcej jak 30 lat znanym, trawienie, apetyt i usunięcie wzdęć ułatwiającym i łagodnym rozpuszczającym **środkiem domowym.**

Wielka flaszka 1 złr., mała 50 ct.  
pocztą 20 cent. więcej.

Wszystkie części opakowania są opatrzone obok umieszczoną prawnie deponowaną markę ochronną.

Składy prawie we wszystkich aptekach Austro-Węgier.



Tamże otrzymać można:  
**Praską maść domową uniwersalną**

Pobudza ona według licznych doświadczeń oczyszczenie, granulację i leczenie ran znakomicie i działa prócz tego jako środek kojący ból i rozdzielający.

Paczka po 35 cent. i 25 cent.  
Pocztą 6 cent. więcej.

Wszystkie części opakowania są opatrzone obok umieszczoną marką ochronną, prawnie deponowaną

Główny skład **B. Fragner Praga**

Nr. 205-204 Apteka pod „Czarnym Orłem“

Wysyłka pocztą codziennie.

Główny skład nafty ulica Sobieskiego liczba 1.

## R. DITMAR

we Lwowie, plac Marjański liczba 9.

otworzył dla wygody swych P. T. Odbiorców

**filję swego składu nafty**

ul. Trybunalska 1. 10, pod 3 koronami

i sprzedaje tamże jak w głównym składzie

litr nafty	salonowej podwójnie rafinowanej	21 centów
„ „	gospodarskiej	19 „
„ „	bezpieczeństwa R. Ditmara	30 „

**Opust** przy jednorazowym odbiorze lub przedpłać 10 litrów, 2 ct. na litrze, przy odbiorze w beczkach (około 140 Kl.) stosowny rabat.

Bezpłatna odstawa do domu od 5 litrów począwszy. — Telefon nr. 226.

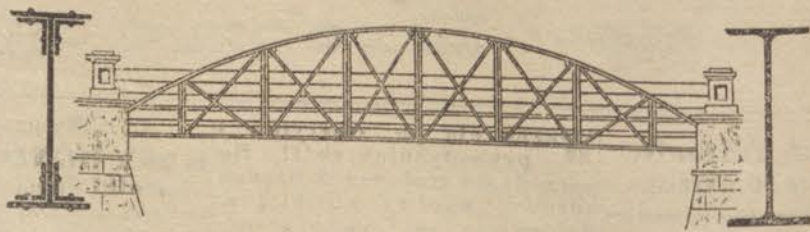
Filja składu nafty ulica Trybunalska liczba 10.

Najprzedniejsza oliwa do lamp poprawnych.

Najprzedniejsza oliwa do lamp poprawnych.

Na wszystkich, dotychczas obesłanych wystawach powsz. pierwszą nagrodą odszczególniony.

Nitowane  
dźwigary przedziałko-  
we kratowe.



Walcowane  
dźwigary i szyny  
kolejowe.

## Albert Milde & Spka

e. i k. nadw. warsztat ślusarski artyst. i budowniczy jakoteż dla konstrukcji z żelaza  
Wiedeń III/2 Untere Viaductgasse 35/37.

Roboty z zakresu ślusarstwa artystycznego wszelkiego rodzaju i ślusarstwa budowniczego. Wszelkie rodzaje okien, krat do okien i drzwi, poręcze schodowe, balkony, werandy, sztachety ogrodowe, bramy sztachetowe itd. Ciepłarnie. Konstruje dachów i pował. Mosty.

Konstrukcje z żelaza wszelkiego rodzaju.

## Parkiety i posadzki deszczułkowe

oraz wszelkie roboty stolarskie jako to:



okna, drzwi, bramy, opaski (Verkleidungen), listwy profilowane (karnesy), listwy do podłóg, listewki na ubrania ogrodowe, listwy do krzewa dachów, dalej przyjmuje do heblowania i rznięcia deski na podłogi, laty i t. p. jako też krzesła ogrodowe składane poleca parowa fabryka



**Braci WCZELAK we Lwowie.**

Zakupuje wszelkie materiały tarte.



**ANTONI GUDIEN**

we Lwowie, plac Marjański 8.  
poleca

w największym wyborze prawdziwe saskie pończochy, pończoski dziecięcej skarpetki po najtańszych cenach.

Biurowe spedycyjne „Express“  
Sykstuska 1. 17.

ma do sprzedania  
**masło codziennie świeże**

z folwarku **Feliksówka.**

Do nabycia taniej o 10% jak w handlach, w biurze Sykstuska 1. 17. lub przez „expressów“.

By zapobiedz nadużyciom, na każdej 1/2 kilogr. mowej egiełce jest wyraźnie cena naznaczona.

Handel założony

w roku 1789.

Zupełnie  
świeży transport

**HERBATY CHIŃSKIEJ**

otrzymał i poleca handel

**Fryderyka Schubutha**  
we Lwowie  
Rynek 1. 45

Cenniki szczegółowe

bezpłatnie i opłacone

Baczność na

**JÓZEFA KÖHLERA**

fabrykę dywanów w Korczynie

dostarczającą bardzo dobrych i tanich chodników korczyńskich. 130/200 ctm. pod stół zł 3-50 do zł. 4-20. Chodniki 62 ctm. szerokie metr od 20 ct. do złr. 1-20.

Cenniki i wzory gratis i franco.

Składy komisyjne u pp.: Antoniego Gudiensa we Lwowie plac Marjański 8; Bazar dla krajowych wyrobów w Krakowie; Bazar dla krajowych wyrobów w Przemyślu; W. Michalowski w Tarnopolu; Paweł Niedzielski w Bochni.

Krajowe wyroby.

Należy być ostrożnym przy zakupie

# Zacherlinu.



Kupująca: „..... Nie chcę otworzonego proszku na owady, gdyż żądałam zacherlinu!.....

Specjalność ta jest słusznie znaną jako najlepszy środek na wszelkie owady i dlatego przyjmują tylko zapieczętowaną flaszkę, na której imię „Zacherl“ jest umieszczone.

We Lwowie, wszystkich miastach i po wsiach znajdują się składy tam, gdzie plakaty „Zacherlina“ są wystawione.

Podpisana restauratorka kasyna wojkowego, objawszy w zarząd **ogród Wgo Kiselki**, „Nad stawem“, zawiadamia P. T. Szanowną Publiczność, iż

## Ogród nad stawem

jako jedyny, nadający się na wszelkiego rodzaju festyny i zabawy ogrodowe, został wedle wszelkich wymogów urządzony, by Szanownych P. T. Gości zupełnie zadowolić.

Do użytku Gości uczęszczających do tego ogrodu: czółna na stawie, bilard w werandzie zamkniętej, kregielnia huśtawki przyrządy gimnastyczne i różne inne urządzenia.

Godziennie raki. Kuchnia znana z dobroci i cen przystępnych. Piwo najlepsze z br. waru Wgo Kiselki. Wino w różnych gatunkach. Miód butelkowy. — Napił zawsze świeży i najprzedniejszej jakości.

O liczne odwiedziny uprasza

**Marja Sterbowa**

zarządczyni ogrodu restauracyjnego „Nad stawem“.

## MAGISTRAT w PODGÓRZU

jako zarządca

### wapiennika i kamieniołomów miejskich

poleca

wapno skaliste, miał wapienny do roli, wapno gaszone, kamień do budowy i szutry po nader przystępnych cenach.

Zamówienia dla Galicji i Bukowiny przyjmuje

Binro pierwszorzędných kopalń węgla kamiennego i koksu

## H. DATNERA

we Lwowie, ulica Gródecka liczbą 3 a.

Telefon nr. 390.

Wielmożny Pan Dobrodziej zapewne już czytał lub słyszał o wymienionych storach bez sznurów, które się same zwijają, staną w każdym dowolnym miejscu bez uwiązania i nigdy nie ulegają reperacji. Lecz czy W. P. ich już sam spróbował. Story te są codzielną więcej wzięte i jeszcze nikogo nie zawiodły. Bardzo mało miejsca zabierają, można ich umieścić, by zasłaniały od góry do dołu albo odwrotnie, można ich nawet pod karnisz umieścić tak, że porą zimową okna nie potrzeba otwierać do spuszczenia story. Oprócz wszystkich zwyczaj wymienionych zalet story są eleganckie, osobiwą materję także najnowszego wynalazku można do koloru mebli, tapet etc. dobierać. Nadzwyczaj praktyczne są do okien wystawowych. WP. będzie zaszkaw zażądać cennika.

Fabryka stór i żaluzji J. Christofa Lów ul. Jabłonowskich 9.

## Zmiana lokalu.

Salon mód Bronisławy Włodzimirskiej został przeniesiony z ulicy Wałowej do Rynku l. 6. kamienica ks. Ponińskiego. Zaopatrzone w modele kapeluszy letnich i wiosennych. Wszelkie zamówienia wykonuje tak z prowincji jak też i miejscowe jak najstaranniej i w oznaczonym czasie po bardzo niskich cenach.

## J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne ul. Kopernika l. 3., ul. Halicka 11. **Kraków**, Sukiennice 20.

**Czerniowce**, Rynek 2.

## Olejek taninowy

oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu.

Flakon 50 ct.

## Pomada chinowa

wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów.

Słoik 80 i 40 centów.

## Woda ateńska

do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwala barwę i połysk włosów.

Flakon 80 centów.

## Fabrykacja serów w Eggenberg

(założona w r. 1891 na zamku Alt-Eggenberg)

pocta Eggenberg koło Graeu, stacja kolei Grae — poleca P. T. Panom restauratorom i kupcom w 5 kl. posyłkach poczt., sprzedaży drobnej, brutto za netto Eggenberski bardzo delikatny, pikantny i wyborny ser do piwa, 1 pudełko a 12 cegiełek zł. 1.20 itto 5 pudełek a 12 cegiełek 3.50 5 kilo tłustej bryndzy, specjalność bardzo delikatna, z Karpat 3.90 5 kilo sera szwajcarskiego, bardzo delikatny, na wół ementalski 3.80 5 kilo wybornego sera styryjskiego, sera bardzo ostrego do piwa 2.60 5 kilo Arbeiterkäse a la bryndza 2.20 5 kilo Groyerkäse bardzo delikatny 3.20 5 kilo najdelikatniejszego masła stołowego 7.50 5 kilo olomunieckich kwargli specjalność 2.60 Jako kolejowy fracht pospieszny — sprzedaż en gros — posyła się 10 kilo — kwargle poczawszy od 6 zł i wyżej. — Emballage po cenie własnej, netto gotówką lub za pobraniem na dworcu kolejowym w Graeu 100 kilo bardzo tłustej karpackiej bryndzy, specjalność, przygotowanej maszyną parową zł. 66.— 100 kilo bardzo tłustego sera szwajcarskiego na wół ementalski, specjalność 75.— 100 kilo wybornego sera styryjskiego, produkt narodowy 40.— 100 kilo Arbeiterkäse a la bryndza 40.— 100 kilo Groyerkäse I. towar 64.— 10 kóp olomunieckich kwargli, najprzedniejsza specjalność 66.— 100 pudełek przedniego pikantnego sera do piwa, który się posyła pocztą wszy od 10 pudełek i wyżej 50.— Największy skład wszystkich innych gatunków sera po zwykłych cenach.

NOWO ZALOŻONY

## Magazyn konfekcji damskiej

**M. B. Brechera**

przy ulicy Halickiej l. 1. naprzeciw kościoła katedr.

poleca swój obficie zaopatrzony magazyn sukien damskich w najlepszym gatunku i po nader niskich cenach.

Z szacunkiem **B. M. Brecher.**

Najwyborniejsze

## Cukry deserowe

które przez Szan. Odbiorców za najlepsze uznane zostały 1/2 kilo mieszanych złr. 1.20 1/2 kilo Cacao proszkowane w puszkach blaszanych zł. 1.50 1/2 kilo Czekolady doskonałej po 80, 90 ct. i wyżej. 1/2 kilo Karmelków mieszanych 75 ct.

poleca

## HENRYK TRETER

właśc. parowej fabryki czekolady Lwów, ul. Kopernika l. 3.

## Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne,

oraz wszelkie biżuterje ze złota i srebra poleca po cenach najprzystępniejszych

**JAN JARZYNA**

jubiler i złotnik w hotelu Europejskim. Zaprzysiężony rzeczoznawca i oceniciel sądowy.

## KNEIPPA

### Moje leczenie wodą

wyszło już

trzecie wydanie

cena 1.56 z przesyłką 1.76.

Główny skład na Galicję w księgarni

**Seyfartha i Czajkowskiego** we Lwowie.

## „Dachówki falcowane“.

Zakontraktowawszy znaczną ilość dachówek falcowanych w Niepołomicach na rok 1892, oferuję takowe PP. Odbiorcom pod bardzo korzystnymi warunkami.

Posiadam również dachówki francuskie, oraz dachówki zwane „Jiłówka“, wyrabiane w fabryce parowej obok Białej, i to wyłącznie dla niżej podpisanej firmy, zakontraktowawszy także cały i wyłączny wyrób owej fabryki na 6 lat.

Jiłówka, wyrabiana z gliny jilowej, odznacza się wskutek tłuściości materiału nieprzemakalnością, trwałością, wielką lekkością tak dalece, że nawet budynki kryte gontem, mogą bez zmiany konstrukcji dachowej tą dachówką być pokryte i stawia moeny opór przeciw mrozom i śniegom.

Posiadam dachówki w ogniu terowane, oraz rodzaj dachówek, których krycie wypada o 10%, tzn. anizeli krycie słomą, posiadam cegły okładzinowe „Verblendery“.

Wyrabiam również rurki drenowe do osuszania łąk, a przez komisyję techniczną uznane jako najlepsze dotychczas wyrabiane w kraju.

Do przewozu na kolejach uzyskałem znaczną redukcję kolejową.

**Wiktor Lubliner.**

Kancelarja w Krakowie, ul. Dietla, l. 53.

250 złr. w złocie

jeżeli Crème Grolieh nie usunie wszelkich nieczystości skóry, jakoto piegł, plamy wątrobiane, opalenie, czerwonosć nosa itp. i utrzymuje cerę do starości białą i młodzieńczo świeżą. Nie jest to szminka. Cena 60 ct.

Główny skład: J. Grolieh Berno, we Lwowie apt. Rucker, w Krakowie apt. Wikt. Redyk, w Przemyślu: D. Ludwikiewicz, w Rzeszowie: J. Scheitter itp., w Tarnopolu apt. M. Krzyżanowski i apt. H. Kabane

## Odezwa.

Książ polski, nie mający miejsca, znajdzie natchmiast za pośrednictwem „Kurjera Lwowskiego“ bardzo dobre umieszczenie u jednego z proboszczów w Ameryce północnej, jako asystent do pomocy duchownej.

Zgłosić się proszę do „Kurjera Lwowskiego“ o bliższe warunki. Ekssybi-racy mają pierwszeństwo.



## PLUGI

systemu Clayton & Shuttleworth nr. 2 po zł. 25, nr. 3 po zł. 20, z trzusem, kołesnicą i jednym stalowym lemieszem rezerwowym oddaje z miejsca jak długo zapas starczy

FABRYKA MASZYN

**T. BREDTA** w Ottynji.

**UWIADOMIENIE.**

Czyniąc zredosyć ogólnemu życzeniu Szan. PT. Publiczności, donoszę niniejszem, że **Handel wina** pod l. 5. ul. Ormiańska. 14. ul. Krakowska we Lwowie, tak samo tegoż piwnice i restauracja są **zawsze bez przerwy**, bez względu na święta, otwarte i bez przerwy w nich jest Szan. P. T. Publiczność każdorazem rzetelnie obsłużona.

Poleca się przeto na Święta po najumiarkowańszych cenach: słynne z dobroci oryginalne i naturalne wina węgierskie, austriackie, reńskie, francuskie i inne, oraz prawdziwy kuracyjny Cognak francuski i syrmską Sliwovicę.

Z szacunkiem

**Max Wixel**

właściciel handlu wina i restaurator.

Dla prowincji wysyłam odwrotną pocztą zamówienia na wino od 5 kilogr. i wyżej.

**FRITZ SCHULZE,**

król. bawarski dostawca nadworny,  
**Insbruck (Tyrol) Rudolfstrasse Nr. 4/r.**

poleca swe za znakomite uznane  
**nieprzemakalne Haveloki**  
" **Plaszcze cesarskie,**  
" **Plaszcze od sloty,**  
**prawdziwe tyrolskie kurtki,**  
jakoteż sprawi wielki skład prawdziwych tyrolskich, karyntyńskich, styryjskich, ziellertalskich itd. loden.

**TYROLSKIE LODEN DLA DAM**

w największym wyborze w najlepszych gatunkach; dalej  
**ARTYKUŁY DO WYEKWIPOWANIA TURYSTÓW:**  
Prawdziwe tyrolskie trzewiki do gór (trwałość zagwarantowana), pończochy od śniegu, kije górskie, torby, wszelkie gatunki piór, prawdziwe styryjskie kapelusze itd.

Ilustrowany katalog i próbki loden odwrotną pocztą franco.

**Kantor wymiany**

c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

**wszystkie efekta i monety**

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2% listy hipoteczne
- 5% listy hipoteczne premiiowane
- 5% " " bez premji
- 4 1/2% listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2% " Banku krajowego
- 4 1/2% pożyczkę krajową galicyjską
- 4% pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5% " " bukowińską
- 4 1/2% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2% " propinacyjną węgierską
- 4% węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

**Uwaga!** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi

**Fabryka cementu portlandzkiego przedtem A. Giesel w Opolu.**

Sprzedaj naszego Portland cementu fabrykatu pierwszorzędnego, powierzyliśmy p. J. Rzędowskiemu we Lwowie.

Przełożony Giesel.

W powołaniu się na powyższe ogłoszenie, polecam się do dostaw cementu z powyższej renomowanej fabryki i utrzymuję tak tu, jak i w Przemyślu stałe składy zapasowe. Ceny najtańsze.

Lwów — koniec marca 1892.

**J. Rzędowski.**

**Franciszka Christoph**  
**LAKIER POŁYSKOWY NA POSADZKI.**

Bezwonny, sznie, natychmiast  
złr 5.90 franco gotówka.

Październik  
na dwa  
śred. pokoit

Renowany fabrykat, pokrywa każde poprzednie posłagnięcie i piany. Używać tak latwie, że każdy sam wykonać może. Fikant, błyszczące brunatno-żółte, mahonowo i czyste. Skład: A. Zabłotny w Jarosławiu.

**Zdrój siarczany Tenczyn - Cieplice**

Perła Karpat w G Węgrzech od stacji Tepla - Tren czyn Cieplice 20 min. oddalone. Najmocniejszy zdroj siarczkowy monarchji austr. węg. z ciepłymi źródłami od 28 do 31° R. Wspaniałe położenie w lasach górskich. Wskazane w podagrze, reumatyzmie, spazm żołądka, ischias, newralgji, chron. chorobach skórnych, aries, nekrosie kości itd. Z wygodnym i przepięknym mieszkaniem. Konecny teatr. Dobrą kąpielką wodą do picia. Znakomita kąpiel przy miernych cenach. W maju i wrześniu za 3 zł dziennie pokój, kąpiele i całe utrzymanie. Ilustrowany prospekt gratis.

**DYREKCJA ZDROJOWA.**

**Tasiemca**



usuwa w 1/2 godzinie z najlepszym skutkiem według lekarskich przepisów sporządzona i przez lekarzy poleciona, bardzo lekka i przyjemna do zażycia specjalność apteki św. Jerzego w Wiedniu, V/II. Wimmergasse nr. 32, dokąd wszelkie pisemne zamówienia należy adresować. Tysiące pism dziękczynnych i uznania. Referencje podług życzenia. Cena z dokładnym lekarskim pouczeniem użycia 6 złr. 50 ct., pocztą 25 ct. więcej. Przy zamówieniu należy podać wiek pacjenta.

**PIERWSZA ZWIĄZKOWA GARBARNIA w Rzeszowie,**

której wyroby znane są z jak najlepszej jakości, sprzedaje po cenach fabrycznych: mastryki, (skóry podszewiane) wszelkie ju-chty, skórki cielece (szare, szarynowe i satynowe), branzłówki, pasy do maszyn, blanki szare i czarne, szpalty itp.

**FOTOGRAFICZNE STUDJA**

Posyłka próbna 5 złr.  
Katalog 10 ct. markami.  
Dieckmann'a Skład artystyczny  
Amsterdam (Hollandja).  
(Listy 10 ct. porto.)

**RÓŻE**

w najpiękniejszych gatunkach i kolorach silne 12 sztuk 4 zł. 1 sztuka 40 ct., niskopienne sztuka 25 ct. poleca zakład ogrodniczy

**J. Gieruli w Stryju.**

Maszynki uniwersalne do tarcia po złr. 1.80.  
Sita włosiane do przecierania poezworne po złr. 1 —, 1.40 i 1.60.  
Sita z mosiężnego drutu po 75 i 90 centów.  
Tortownice ze stalowej blachy cynowane po 65, 75, 85 ct. i złr. 1.  
Korkociagi z blaszk. patent „Löw“ nikl. zł. 1. z dźwignią składane złr. 1.  
" Herkules niklowane 40 ct.  
Przyrządy do trawiania szynek po 3.25 i wyżej  
Samowary mosiężne rosyjskie na szklanek:  
8 10 12 15 20  
po złr. 10— 12— 13— 15— 17—  
Wagi stojące sprężynowe bardzo praktyczne od złr. 3.50.  
Noże stołowe, deserowe, noże do szynki doskonałe od złr. 1— angielskie i niemieckie.  
Łyżki, łyżeczki i inne wyroby z metalu Alpaka i chińsk. srebra.  
Zaczechy do firanek niklowane po 25 ct.  
Klatki gustowne w wielkim wyborze — poleca

**ANTONI HALSKI**  
**HANDEL TOWARÓW ŻELAZNYCH**  
Lwów, plac Marjański 1. 9.

**GOERBERSDORF SZLĄSK**

**Dra Brehmer'a**  
**Zakład leczniczy dla chorób piersiowych.**  
Najstarsze Sanatorium otwarte przez cały rok. Ceny umiarkowane. Kierownik Zakładu Dr. Wilhelm Achterman, były długoletni asystent Dra Brehmera. Lekarz Polak Dr. Artur Jaruntowski. Prospekty gratis i franco rozsyła.  
**Zarząd zakładu dra Brehmer'a w Goerbersdorfie.**

**Nowe źródło na Święta**  
(pod Wiewiórką ul. Teatralna l. 18.) można nabyć jak najlepsze wina węgierskie i austriackie oraz wyśmienity Rum prosty z Jamajki sprowadzony po najprzystępniejszych cenach.  
Przy większym zamówieniu znaczny pust. Dla dogodności P.T. Publiczności lokal otwarty jest do godz. 1. w nocy. Polecając się łaskawym względem z szacunkiem **Teofil Teichmann** restaurator.

**Bardzo ważne!**  
Nowo otworzony pierwszy wiedeński zakład czyszczenia płam wszelkich ubiorów męskich i damskich  
**SZYMONA WEISSA**  
przy ulicy Kopernika l. 12.  
Przyjmuje szpilke ubiory do odnawiania i prasowania.

**Narybku karpi**  
dostać można w ciągu miesiąca kwietnia w dowolnej ilości kopę po 1 złr. 50 ct. w skarbie Krakowieckim. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr; wyselek żadnych koleją ani pocztą się nieuskutecznia.

**Kres**  
wszelkiej niefachowej konkurencji.  
KOŁDRY szyte po zł. 4.50, 5, 6, 7, 8, 10 i wyżej. MATERACE wiosenne po zł. 16, 18, 20, w każdej cenie do zł. 30. SIENNIKI, siatki druciane i wkładki sprężynowe do łóżek, poduszki i t. p. poleca w największym wyborze jedynie we Lwowie **Specjalny skład i pracownia wyrobów pościeli pod firmą Józef Schuster**  
Lwów, ul. Kopernika l. 7.  
Przerabianie i pokrycie starych kołder i materaców przyjmuje się.

**Zakład kąpielowy**  
w Lubieniu ma do wdzierżawienia na sezon 1892 restaurację i sklep korzenny z wyszynkiem.

**SEZON 1892.**  
1000 sztuk najnowszych **PARASOLEK**  
od 3 złr. począwszy  
poleca magazyn **Henryka Müllera.**

**Wiedeński magazyn towarów modnych**  
**„AU LOUVRE”**  
 we Lwowie, plac Kapitulny liczbą 3.  
 Największy w gąsiec francuskim urządzo i skład towarów na całą Galicję.  
 Największy skład jest zarówno w parterze, jak i na I piętrze, podzielony na wiele oddziałów.

**SEZON 1892.**

Znane najtańsze źródło zakupne.



Największy wybór wszelkich możliwych gatunków firanek, jak modnych obecnie portjer Tunis po zł. 1.20, 1.50, 1.80. Portjer Marocco po 2 — 5 zlr. Bagdad 2.50 — 6 zł. Wielki wybór ciężkich portjer „Kirman“ i Dagestańskich. Białe firanki odpisowane koronkowe, całe okno 1.45 — 10 zł. Największy wybór dywanów salonowych od 6.75 i wyżej. Dawaniki mattingowe do pokoiów dziecięcych jadalni od 2.75 i wyżej. Dywany przed ółka po 1.75. Chodniki po 20, 30, 45, za metr i wyżej. Największy wybór ap na łóżka i stoły od 2.50 i wyżej. Kompletnie garnitury gobeli nowe, składające się z 2 kap na łóżka: 1 na stół 9.60 do 30 zł. Wielki wybór flanelowych i myśliwskich koców, kocy na łóżka, kocy. Stebnowane koldry wełniane, watowane, atlasowe, pitowe i ozdobne.

Największy wybór wszelkich gatunków parasolek czarnych, jakoteż kolorowych, koronkowych i ogrodowych od 1 zł. 40 ct. do 20 zł.



Osobny oddział dla koronek, wstążek, kwiatów, piór, kapeluszy damskich i dziecięcych, bort, pasmanteryj, tiulu, welonów, towarów jedwabnych i aksamitnych, przyborów krawieckich i modniarskich. Pończochy dla dam, panienek i dzieci jedwabne, wełniane i fil de cosse. Gorsety i fartuski dla dam i dzieci. Bielizna damska, męska i dziecięca. Rękawiczki damskie skórkowe, duńskie, szwedzkie i angielskie, jakoteż rękawiczki jedwabne i niejane. Wachlarze czarne i kolorowe na wieczorki i bale

Całkiem osobny oddział dla staników trykotowych, bluzek jedwabnych, materjalnych i satynowych; neglizów, halek, szlafroków Prochowników i płaszczków podróżnych; kapeluszy podróżnych i spacerowych i ogrodowych. Sukienki dziecięce, płaszczki, paletoki, fartuski, czapeczki i rękawiczki.

Osobny oddział dla wysełki, — wszelkie zamiejscowe zamówienia wykonują się tsmie najsumiennie — za zaliczką pocztową, lub za gotówką. Cenniki gratis i franco — Nr. telefonu 189.

**Magazyn „AU LOUVRE” we Lwowie, pl. Kapitulny 3.**  
 Stryj-Rynek i Krynica podczas sezonu kąpielowego pod Orlem.  
 Właściciel: **E. M. BERNFELD** z Wiednia.

Herbata z Brodów !!

Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znana, prawdziwa  
**Herbata Rosyjska**  
 w handlu  
**W. ADAMOWICZA**  
 w Brodach

1 funt bardzo dobrej . . . . . zł. 1.40  
 1 funt najlepszej w orginal. opak. . . . . zł. 2.50  
 1 funt Imperjal cesarskiej . . . . . zł. 3.50  
 1 funt wysiewków z herbat najlep. . . . . zł. 1.20  
 - kawa „Siriusz“ franco 5 kilo. . . . . zł. 9.50

**Magazyn sukna i towarów modnych**  
**B. Mikuliński i L. Krokowski**  
 we Lwowie, ul. Hetmańska 1. 8.  
 poleca  
**Nowości na sezon wiosenny i letni.**  
 Ceny umiarkowane. — Próbkę do dyspozycji.

**DROZDŻE**  
 chemiczną analizą za wysmienite uznane i w używaniu niezawodne  
 po 1 zkr. 20 cent.  
 poleca i o zamówienia uprasza  
**NARODNA TORHOWLA**  
 centralna i filje.  
 Gdyby komu zależało na drożdżach Mauthnera, możemy i takowemi służyć, jednakoż z doświadczenia polecamy nasze wyżej wspomniane.

**Nowo założony!!!**  
 Z pierwszorzędných źródeł obficie zaopatrzony  
**MAGAZYN SUKNA**  
 gotowych sukien męskich i dziecięcych tudzież ubiorów uniformowych  
 dla PT. pp. urzędników kolei państwowej i PT. pp. urzędników państwowych w formie eleganckiej odpowiadającej przepisom uniformowym pod firmą  
**DAWID RATH**  
 we Lwowie, Teatralna 6.  
 poleca takowe po zadziwiająco niskich cenach.  
 Wszelkie zamówienia tak miejscowe jakoteż i z prowincji uskutecznią się bezwzględnie. Próbkę wysyłają się na żądanie franko. Zapewniają że moim najusilniejszym staraniem będzie skrzętna i rzetelna obsługa jakoteż doborowym towarem Szan PT. Publiczność pod każdym względem w zupełności zadowolili.  
 Pozostają z głębokim szacunkiem  
**Dawid Rath** ul. Teatralna 6.

**Antoni Kozielouzek**  
 Lwów,  
 Rynek liczbą 29.  
 poleca na obecny sezon najnowsze kapelusze filcowe, twarde i miękkie w najmodniejszych fasonach. Utrzymuje na składzie wielki wybór kapeluszy Habiga w różnych cenach, oraz Habiga cylindry nadzwyczaj lekkie po zł. 9. Wielki wybór Chapeau-Claque. Kapelusze i cylindry przyjmuje się do odnawiania, farbowania i prasowania.  
**Cenniki na żądanie (franko).**

**Buchalter**, biegły korespondent, jak i niemieckim języku poszukuje odpowiedniej posady w zawodzie handlowo-przemysłowym, lub jako kasjer lub rachmistrz w większym skarbie gospod. Zgłoszenia: do L. 821 Centralne Biuro. Lwów, Kopernika 11.

**Świeże masło kucenne**  
 w paczkach 5 kilogram.  
 franco á 5 zlr. 20 ct.  
 poleca  
**Spółka mleczarska w Haczowie.**

**ANTONI GUDIENS**  
 we Lwowie przy pl. Marjańskim 8.  
 Koszule męskie, kołnierze, manszety i krawatki w największym wyborze po nader niskich cenach.  
 Wielki wybór płócien, szifonów, stołowej bielizny, perkali kolorowych tudzież skład kolder, koców i materaców w poleca

**Syrop ziołowo-słodowy**  
 dra Seeburgera.  
 Znakomity i wybróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym, krtani, kokluszowi, chrypce i t. d.  
 Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 centów.  
 Główny SKŁAD w aptece pod srebrnym orłem  
**ZYGMUNTA RUCKERA**  
 we Lwowie.  
 Zamówienia z prowincji uskutecznią się odrotną pocztą.

**Na zbliżające się Święta!**  
**Oryginalny butelkowy Pilsner mieszczański**  
 do nabycia we wszystkich restauracjach, pokojach do śniadań, handlach etc.  
 Na prowincję już od 25 butelek począwszy w paczkach opatrzonych patentowanym zamknięciem po cenie hurtownej. Również w oryginalnych beczulkach po 1/4 i 1/2 hektolitra słynny:  
**Leżak mieszczański piwo kuracyjne!**  
 Wyseła Jeneralna reprezentacja dla Galicji i Bukowiny browaru mieszczańskiego w Pilźnie.  
 Lwów, ul. Krakowska 1. I. p. Telefonu 1. 310.  
 Dla odbiorców miejscowych dostawa bezpłatna własnymi wozami już przy odbiorze 10 butelek.

**35 lat powodzenia**  
 Wynalazek uprzywilejowany na lat 15 doktorów **MARIE freres, lekarzy-wynalazców, Ul. de l'Arbre-Sec, 46, w PARYŻU**, na leczenie radykalne Ruptur. Do tego czasu bandaże służyły jedynie do podtrzymywania ruptur. Doktorowie **MARIE** rozwiązali zadanie pod względem podtrzymywania i leczenia ich za pomocą Bandażu Elektro-Leczniczego, który ściąga nerwy, wzmacnia je bez wstrząsania i bólu i skutkuje w przedkim czasie uleczenie zupełne. — Pojedyncze franków 30. Podwójne franków 50 wraz z informacją.

**Magazyn specjalno-galanteryjny**  
 pod firmą  
**KÉSMARKY & ILLÉS**  
 (Magasin au bon marche)  
 we Lwowie,  
 róg placu Marjańskiego i ulicy Teatralnej, dom Kapituły otrzymał już  
**na Święta Wielkanocne i sezon wiosenny bogaty wybór nowości.**  
 Pisanki napełnione i próżne, bombonierki, kaszki w drzewie i pluszu, wyroby japońskie.  
 Rozpylacze perfum czyli tak zwane „Śmigusy“ w rozmaitych kształtach i rodzajach.  
 Woda kolońska i perfumeryje z najlepszych fabryk francuskich i wiedeńskich oraz artykuły toaletowe.  
 Bogaty wybór biżuterji damskiej i męskiej tak prawdziwej jakoteż i imitacji, wachlarzy, szpilek, grzebyków do włosów i t. p.  
 Krawatki męskie. Laski spacerowe, Parasole.  
 Najnowsze artykuły galanteryjne odpowiednie na upominki.  
 Wielki wybór towarów skórzanych i artykułów do podróży: kuferków ręcznych, torb, necesaire, torbeczek pularesów i t. p.  
**SKŁADY:**  
 W Budapeszcie Kerepeski Grand Bazar i Magazyn artykułów do podróży ulica Kerepeser.  
 W Wiedniu Mollardgasse 12 a  
 W Karlsbadzie Mühlbadgasse.  
 W Budapeszcie Magazyn specjalno-galanteryjny ulica Hatvańska 9. ulica Hatvańska 10. I. piętro.  
**Ceny nadzwyczaj umiarkowane.**

LWÓW **J. A. BACZEWSKI** Rynek I. 31.

poleca

wysmienitą, starą w smaku i gładkości lepszą od Koniaku:

# STARKE

Marka:	Marka:
* but. o 1/4 litr. zhr. —70	1860 but. o 1/4 litr. zhr. 1-20
** " " " " —90	1850 " " " " 1-50
*** " " " " 1-	1840 " " " " 2-50

Powyzsze ceny są fabryczne, w mięcie o 10 ct. na butelece wyzsz.

DROGUERJA

## LEOPOLDA LITYŃSKIEGO

Lwów, ul. Kopernika 1. 2.

poleca obok wszelkich materialów aptecznych na największą skalę urządzony:

Handel farb, lakierów, pokostów, przyborów malarskich, artykułów gospodarskich i technicznych

i własnego wyrobu wysmienitą i będącą ostatnim wyrazem sztuki technologicznej

**MASĘ WOSKOWĄ DO POSADZKI**  
pod nazwą „KORONA“  
w pudełkach po 50 ct.

Zamówienia z prowincji uskutecznią się odrorotną pocztą.

NA ŚWIĘTA!

Na święta!

Główny skład wędlin

## JÓZEFA JANKOWSKIEGO

Lwów, ulica Teatralna 1. 12.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że na zbliżające się święta Wielkanocne mam wielki zapas szynek i innych wędlin znanych z dobroci, jako to:

Kiełbasy siekane, pieczone i krajane, kiełbasy polskie do gotowania, poledwice wędzone, wędzonki, ozory, cielęcina wędzona, surowa i pieczona, rulady w różnych gatunkach, prosięta surowe po najprzystępniejszych cenach.

Zamówienia z prowincji, uskutecznią się najrychlej.

Z szacunkiem

Józef Jankowski.

NA ŚWIĘTA!

## DYREKCJA DÓBR PAWŁOSIOWA

(poczta i stacja kolejowa Jarosław)

ma do sprzedania na nasienie kilkanaście wagonów kartofli Andersen  
" " " " Daberskich  
" " " " Cebulek czerw. staroczeskich (Taufetyńskich) i prócz tego większe partie kartofli do jedzenia i na gorzelnię.

## Wszelkie papiery wartościowe

jako to: listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk., banku krajowego, banku hipotecznego, obligacje propinacyjne, Renty, pryorytety itp. sprzedaje po najtańszym kursie we Lwowie

## August Schellenberg

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA”. Prenumerata roczna zhr. 1-70, na prowincji zhr. 1-80.

Dotąd nieprzewyższony!



## W. Maagera

prawdziwy czyszczony

# TRAN Z WĄTROBY

przez Wilhelma Maager z Wiednia.

Przez pierwsze znakomitości medyczne rozbierany i jako łatwy do strawienia, także dzieciom szczególnie zalecany i ordynowany jako najczystszy, najlepszy i za najnaturalniejszy uznany środek przeciw słabościom piersi i płuc, szkrzofułow, ostudom, czyrakom, wyrzutom naskórnym, słabościom gruczołowym, osłabieniom i t. d.

Flaszka po 1 zhr. w moim składzie fabrycznym: Wien III./3. Heumarkt nr. 3. tudzież we wszystkich aptekach i handlach korzeni monarchji austro-węg. do nabycia.

We Lwowie u pp. Piotra Mikolascha, Zygmunta Ruckera, Jakóba Beisera, K. Krzyżanowskiego aptekarzy, Stan Markiewicza, K. Bałabana, kupców.

## Prawdziwy cement portlandzki

utrzymuje stale na składzie i poleca przy odbiorze

całych wagonów lub pojedynczych beczek

po cenach „jak najtańszych“

## August Schellenberg

we Lwowie.

## Orzeczenie

laboratorjum chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

L. 19148/1892.

Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego  
fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.

Z polecenia Magistratu z d. 24. Marca 1892. L. 19148 zbadalem nadesłany przez pana papier cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W. Niemojowski“ i znalazłem, że takowy nie zawiera żadnych nieczystych składników i tak pod względem wydawanego procentu popiołów jak i wydobywających się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wymogom higienicznym.

Z miejskiego laboratorjum chemicznego

Widziano w prez. Mag.:

Mochński w. r.  
prezydent.

Lwów dnia 30. Marca 1892.

Dr. M. D. Wąsowiec w. r.  
zaprzysiężony chemik miejski i sądowy.

Nieźrównaną dobroć tych tutek dowodzi oboczne orzeczenie chemicznego laboratorjum król. stoł. miasta Lwowa.

Tutki higieniczne S. W. Niemojowskiego niezawierają żadnych zdrowiu szkodliwych składników.

Do nabycia w sklepach S. W. Niemojowskiego we Lwowie Teatralna 3., Jagiellońska 6., w Krakowie Sukiennice 28., oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.

Ostrzega się przed naśladownictwem.

Do każdego pudełka tutek zaopatrzonego firmą S. W. Niemojowski dołącza się powyższe orzeczenie laboratorjum chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

## Prospekta

Biblioteki Narodowej,  
Tarczy Polskiej

i nakładów powieści i romansów rozseła na żądanie bezpłatnie i franco

**DRUKARNIA J. CZAIŃSKIEGO**  
w Gródku k. Lwowa.

Wydzierżawiłem kamieniołom w Zaścińcu pod Trembowlą. Wyrabiam płyty, chodniki, schody czekany i tp. w cenach najprzystępniejszych. Kamień siwawy, trwały, równający się co do jakości trembo-welskiemu.

Sabatowicz w Trembowli.

## PRAWDZIWE ANGIELSKIE BEZPIECZNE BICYKLE, ROWERY I TRYCYKLE.

WELOCYPEDY DZIECIENNE  
CZĘŚCI SKŁADOWE TYCHŻE  
KOMPLETNE UBRANIA DLA CYKLISTOW

wszelkie nowości i ulepszenia otrzymał na skład i poleca

WSZELKIE REPERACJE  
USKUTECZNIAM W 24  
GODZINACH.



SPRZEDAŻ  
ZA GOTÓWKĘ I NA  
RATY.

## STEFAN PIELECKI, LWÓW

główny magazyn broni i przyborów sportowych.  
SPRZEDAJE, KUPUJE, BIERZE W KOMIS, MIENIA  
I WYPOŻYCZA BICYKLE (ROWERY) UŻYWANE.

Bogato ilustrowany cennik wysyłam za nadaniem 20 ct. w markach pocztowych.